

! Smak Trojanki

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 5 (1626)

29 stycznia 2012

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

**KURSY NA OPERATORÓW
MASZYN BUDOWLANYCH**

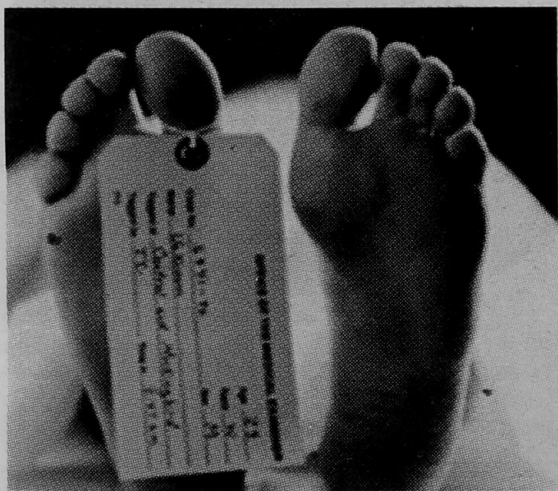
CSL LEKTOR 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27 WWW.KURSYLEKTOR.PL

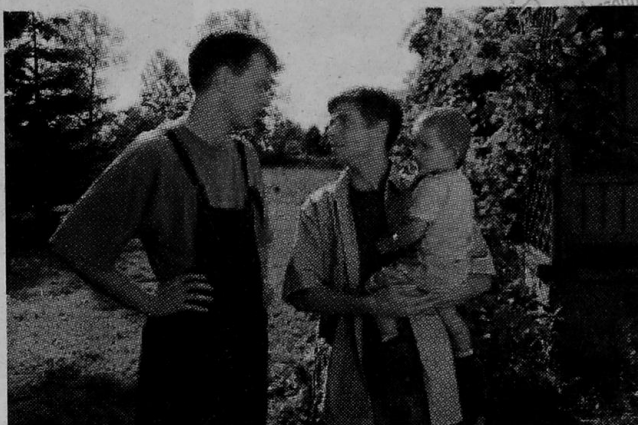
- KOPARKI - ŁADOWARKI - WALCE DROGOWE - ZAGĘSZCZARKI - NOŚNIKI
- WÓZKI - PRAWA JAZDY - SZKOLENIA OKRESOWE - HDS - ADR



Śmiertelna balanga



Szał



Scena z „M jak miłość”

Steffen Moeller, gwiazda serialu „M jak miłość”, najbardziej kochany w Polsce „krzyżak”, zagrał w Łomży na ... kontrabasie!



Syn pastora w krainie pesymistów

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



Czytaj także:

**Złe, bo dobre?
Do domu po śmierć!
Bestie wiedziały, co czynią!
Bank kawałów • Horoskop**

STACJA PALIW CZYNNA CAŁĄ DOBĘ.

Oferujemy do sprzedaży:

olej napędowy i olej opałowy w cenach konkurencyjnych z dostawą do klienta.

F.H.U.T. "KULIKOWSKI"

Paweł Kulikowski

Wygoda ul. Wesoła 2

18-400 Łomża

tel/fax. 86 219 30 25,

219 30 00

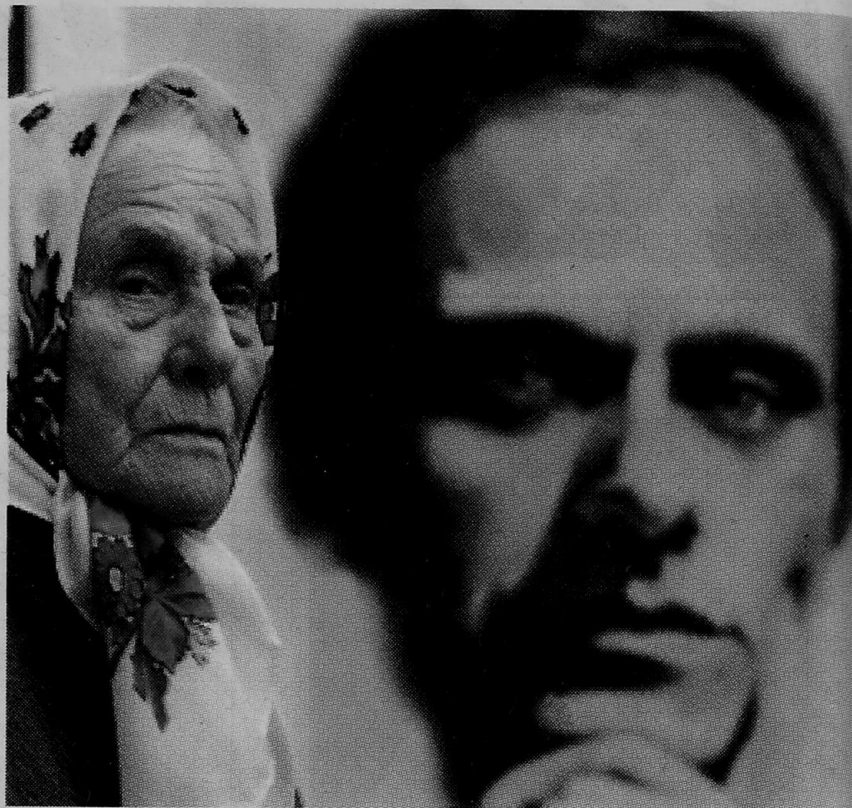
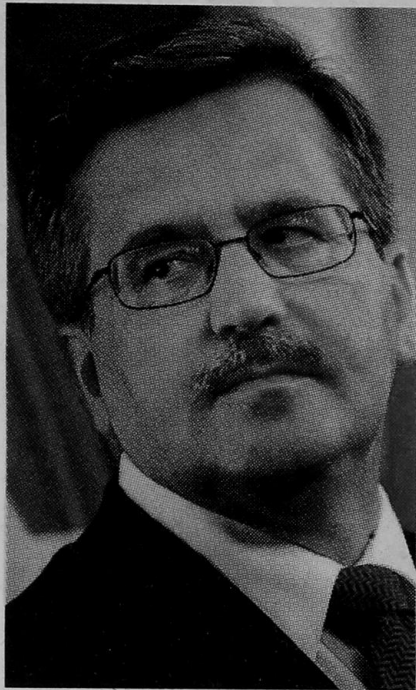


Mniejszości u prezydenta

Na noworocznym spotkaniu prezydent RP Bronisław Komorowski gościł liderów organizacji mniejszości narodowych i etnicznych, w tym liczną delegację z Podlaskiego, gdzie mieszkają Białorusini, Litwini, Ukraińcy i Tatarzy.

Goście prezydenta przypomnieli o niepokojących przejawach nietolerancji, które były widoczne w Podlaskiem w ubiegłym roku. Podziękowali prezydentowi za zdecydowaną reakcję.

Prezydent Komorowski spotkał się też z przedstawicielami wyznań i religii w Polsce, w tym prawosławnych, starowierów i muzułmanów z Podlaskiego.



Szkoły do likwidacji

Do Podlaskiego Kuratorium Oświaty wpłynęły do środy, 24 stycznia, wnioski samorządów o likwidację szkół podstawowych w Krynickich, Kłopotkach, Bujnych, Dąbrówkach, Przeździecku-Mroczkach oraz Specjalnego Ośrodka

Szkolno-Wychowawczego nr 2 w Suwałkach. Gminy Michałowo, Gródek, Wizna i Suwałki złożyły wnioski w sprawie łączenia szkół w zespoły. 14 wniosków dotyczy likwidacji szkół ponadgimnazjalnych z Łomży i powiatu grajewskiego.

Matka błogosławionego Człowiekiem Roku

Marianna Popiełuszko, matka błogosławionego księdza Jerzego, otrzymała w środę, 25 stycznia, tytuł Człowieka Roku 2011 Tygodnika „Solidarność”. Uroczystość odbyła się w Liceum Ogólnokształcącym w Suchowoli w czasie obrad Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Na zdjęciu Marianna Popiełuszko na tle obrazu syna.



Święto Chrztu Pańskiego, zwane też Świętem Jordanu, obchodzili prawosławni na pamiątkę chrztu Chrystusa w rzece Jordan. W tym dniu święcona jest (w cerkwiach, a gdy to możliwe, w jeziorze lub rzece) woda, którą wierni zabierają do domów. Piją ją w czasie choroby wierząc, że pomaga odzyskać zdrowie. Na zdjęciu: święcenie wody na Bugu w Drohiczyźnie. Fot. Adam Falkowski

KONTAKTY TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego,

Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektornicznej, identycznej z papierową

na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-42-44, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 696 429 913
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 608 069 197
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383-682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz,

Mikołaj Tocki, ks. Jan Żelazny

Rysunki: Zdzisław Romanowski

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgownia: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Przedstawiciele Biura Ogłoszeń:

Renata Duchnowska, al. Legionów 7,
18-400 Łomża
tel. 506-892-523, (86) 215-35-71

Biura Ogłoszeń:

Ostrów Mazowiecka: Biuro Reklam i Ogłoszeń
ul. Pocztowa 3 lok. 5 (naprzeciw Poczty).
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
„BORAM” Aldona Mierzejewska
ul. Broniewskiego 56a, tel. (29) 745-34-12

Zambrów: Agencja „Globtour”

al. Wojska Polskiego 22, tel. (86) 271 25-25

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

Skład: Maciej Ostasiewicz

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (_duszek)
marek.lapinski@data.pl

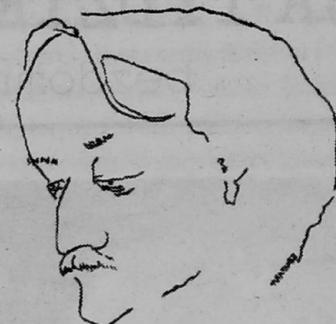
Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i
zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.

Symbolem barbarzyństwa w historii ludzkości, o którym uczy się każde dziecko w szkole powszechnej, jest starożytna Sparta, w której, zgodnie z prawem, niedołączonych starców i kalekie dzieci strącano ze skały w przepaść.

Czy w XXI wieku, kiedy ludzie umierają nie dlatego, że medycyna jest bezradna, ale dlatego, że nie stać ich na leczenie, a państwo zostawia ich na pastwę losu, nie jesteśmy barbarzyńcami?

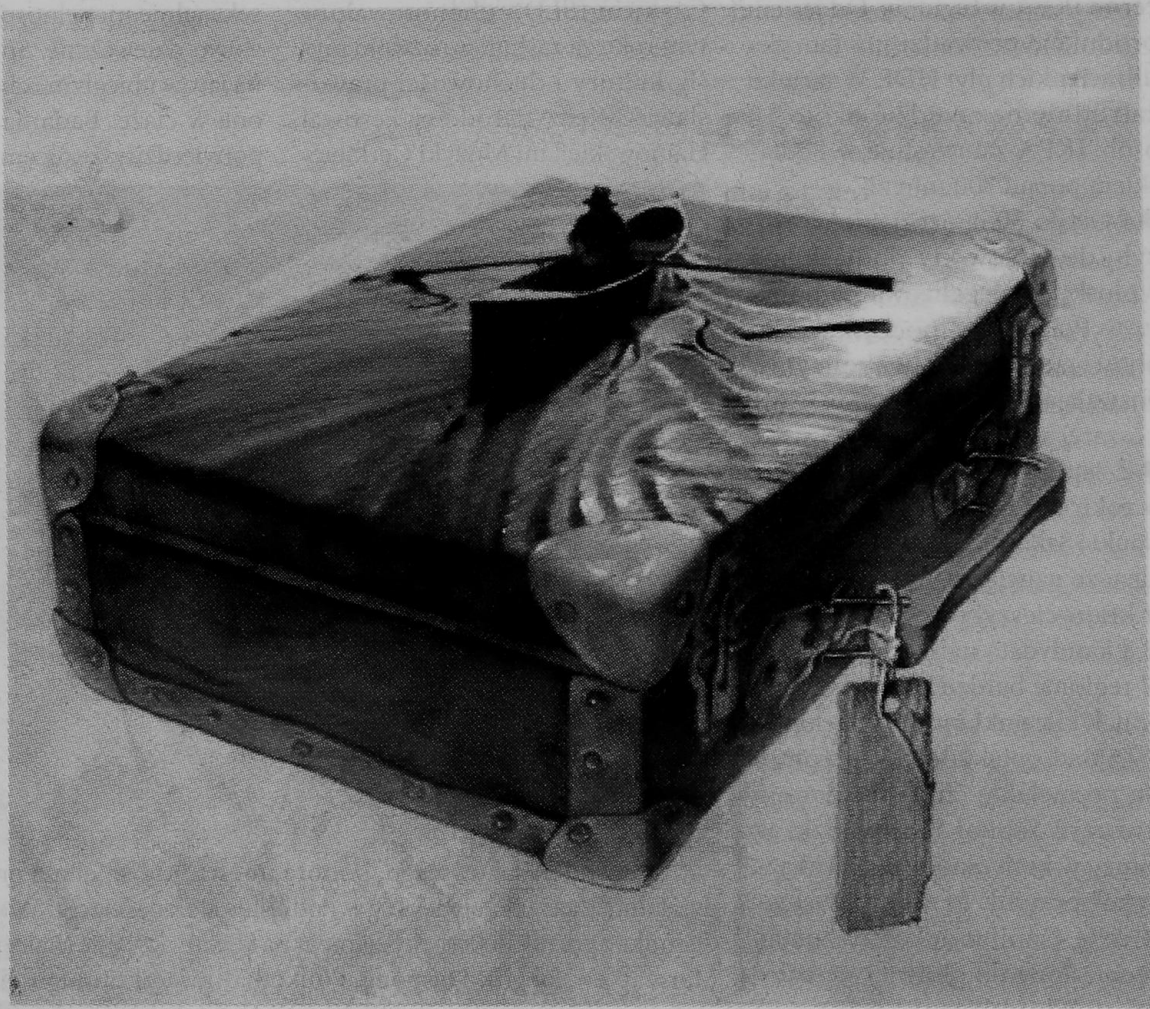
Pytałem tak dziesięć lat temu. Od tego czasu nic się nie zmieniło. Jeżeli rodzice chcą wydobyć dziecko z ciężkiej niepełnosprawności lub uratować przed śmiercią z powodu ciężkiej choroby, muszą dotrzeć do setek ludzi, poruszyć ich, by ogłosili lub zorganizowali zbiórkę pieniędzy, przekazali 1 proc. z podatku. Mówiąc: nic się nie zmieniło, mam na myśli państwo. Zmienił się my. I ciągle zmieniamy. Zwłaszcza młodzi. Coraz więcej wrażliwych, samodzielnych, sprawnych organizacyjnie przeprowadza zbiórki, których wspólnym zawołaniem jest: na pomoc.

Powinno to cieszyć. Nie cieszy. Bo to znaczy tylko, że państwo, jako instytucja, jest ciągle barbarzyńskie.



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI



Wybieramy Zdjęcie Roku 2011!



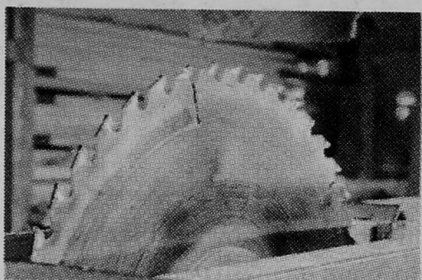
Trwa głosowanie na Zdjęcie Roku 2011 spośród 11 najlepszych zdjęć miesiąca (konkurs rozpoczęliśmy w lutym, więc nie ma zdjęcia ze stycznia). Głosować można do poniedziałku, 30 stycznia. Zapraszamy. Przy okazji można obejrzeć wszystkie fotografie nadesłane w minionym roku na nasz Konkurs Fotograficzny.

Fotografujesz? Wyślij zdjęcia na nasz Konkurs Fotograficzny. Piszesz wiersze i opowiadania? Przyślij swoje utwory, opublikujemy je na stronie „Kontaktów”. Śpiewasz? Wrzuć nagranie lub link do swego nagrania. Znasz świetne przepisy kulinarne? Podziel się swoimi przepisami z naszymi Czytelnikami.

Wszystko to na naszej stronie internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

ZA TYDZIEŃ:

bezdomna starość



■ Pierwszą deskę wyprodukował tartak firmy Swedspan w gminie Orla. To symboliczny, ale też faktyczny początek działalności drugiego zakładu znanego koncernu IKEA w regionie. Od jesieni produkcję prowadzi już fabryka ultracienkich płyt HDF. W tartaku zatrudnienie znajdzie około 50 osób. IKEA zainwestuje w Podlaskiem ponad 300 mln zł.

■ Około 30 cudzoziemców złożyło do wojewody podlaskiego wnioski o zalegalizowanie pobytu w Polsce. Od początku roku obowiązują przepisy abolicyjne, pozwalające obcokrajowcom wyjść z „szarej strefy”.

■ Z raportu o rekrutacji na studia w roku 2011/2012 Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego wynika, że największą popularnością w kraju cieszyły się politechniki (3,8 kandydata na każde miejsce). W regionie bardziej oblegane były jednak kierunki uniwersyteckie.

■ Zakład opiekuńczo - leczniczy dla przewlekłe chorych planuje utworzyć Szpital Wojewódzki w Łomży w budynku byłego „zakaźniaka” przy ul. M. Skłodowskiej - Curie (szpital zakaźny został przeniesiony do głównej siedziby przy al. Piłsudskiego).

■ 6 milionów złotych rocznie przez najbliższe trzy lata obiecał minister kultury Bogdan Zdrojewski na utrzymanie Opery i Filharmonii Podlaskiej. To najwyższa dotacja, jaką może przekazać resort. Marszałek Jarosław Dworzanski i dyrektor opery Roberto Skolmowski szacują, że koszty utrzymania będą wynosić około 23 milionów złotych. Z budżetu samorządu województwa ma pochodzić 13 mln, 6 mln z ministerstwa, 2 od samorządu Białegostoku i 2 z biletów i innych komercyjnych przedsięwzięć.

■ Przeciwno koncertowi Adama Darskiego „Nergala” z zespołem

Behemoth w Białymstoku zaprezentowało kilkanaście organizacji katolickich. Zarzucając muzykowi wrogie nastawienie do chrześcijaństwa, zwróciły się do władz miasta o wydanie zakazu, choć impreza organizowana jest przez prywatne podmioty.

■ Nagrody imienia księcia Konstantego Ostrońskiego przyznał 23 raz „Przegląd Prawosławny”. Pismo, którego redaktorem naczelnym jest podlaski poseł Eugeniusz Czykwin (SLD), uhonorowało w tym roku za zasługi w rozwoju myśli, kultury i duchowości prawosławia Międzynarodowy Festiwal Hajnowskie Dni Muzyki Cerkiew-



Z powodu braku śniegu, półtora miesiąca później niż przed rokiem działalność zaczął największy w Podlaskie stok narciarski Wojewódzkiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Szelment na Suwalszczyźnie (należy do Urzędu Marszałkowskiego). Dysponuje kilkoma trasami o długości ponad 400 metrów o różnym stopniu trudności. Narciarze i snowboardziści mogą skorzystać z wyciągów i wypożyczalni sprzętu.

nej, badacza starożytnego chrześcijaństwa katolickiego księdza profesora Marka Starowieyskiego oraz historyka z Cypru Charalamposa Chotzakoglu.

■ Z belgijskiego Genk do Jagielonii wraca Grzegorz Sandomierski. Były bramkarz białostockiego klubu i reprezentant Polski nie przebił się w zespole mistrza Belgii do pierwszego składu i na razie zostanie wypożyczony do swojego macierzystego klubu (zgodnie z przepisami nie mógłby do końca sezonu grać w żadnym innym).

■ Nietypową kampanię prewen-

cyjną prowadzi policja w Łomży. Informacje i zdjęcia, które pokazują, jak powinien zachowywać się pieszy i na jakie niebezpieczeństwa jest narażony, dzięki współpracy z łomżyńskim MPK są wyświetlane na ekranach, zamontowanych w autobusach. Można na nich zobaczyć m.in. jaka jest różnica w bezpieczeństwie pieszego z elementami odblaskowymi na ubraniu a tym, który odblasków nie ma.

■ Przy drzwiach zamkniętych rozpoczął się przed sądem w Bielsku Podlaskim proces prawosławnego duchownego Witalisa G. Prokuratura oskarża go, że gdy był proboszczem parafii w Boćkach, co najmniej kilkukrotnie wykorzystał seksualnie niepełnosprawną umysłowo dziewczynę. Sprawa wyszła na jaw w ubiegłym roku, gdy zaszła ona w ciążę. Badania genetyczne potwierdziły, że ojcem dziecka jest

duchowny. Cerkiew ukarała go już, odbierając wszystkie funkcje.

■ Proces Andrzeja K. (39 lat) oskarżonego o otrucie teściowej rtęcią oraz próby zgładzenia teścia i szwagra z rodziną (w tym dzieci) rozpoczął się przed białostockim sądem. Wcześniej próbował uszkodzić ich samochód, podpalić mieszkanie, rozlewał toksyczne substancje, doprowadzając do poważnych chorób. Andrzej K. odpowiada również za założenie podsłuchów w gabinecie swoich zwierzchników w pracy i tylko do tego się przyznaje.

Znaki czasu

■ W nocy z soboty na niedzielę zablokowane zostały rządowe i ministerialne strony przez hakerów, którzy w ten sposób zamienili się w przeciwników przystąpienia Polski do międzynarodowego porozumienia, dotyczącego walki z naruszeniami własności intelektualnej ACTA.

■ „Przy tworzeniu prawa potrzebny jest społeczny konsensus i rzetelność, której nie potrafią zapewnić politycy w chwili obecnej. Trzeba robić prawo w sposób rzetelny i fachowy, a nie oszukiwać w dyskusjach fałszywymi argumentami. Polską rządzą partacze”, oceniła sposób tworzenia prawa w Polsce sędzia Trybunału Konstytucyjnego prof. Ewa Łętowska.

■ Zmarła na raka Irena Jarońska (lat 66), jedna z najpopularniejszych gwiazd polskiej piosenki lat 70, uwielbiana od ponad 45 lat między innymi za przebieg „Kawiarenki”.

■ Sześciomiesięczna dziewczynka została porwana z wózka w Sosnowcu. Matka, która prowadziła wózek została zaatakowana przez nieznanego napastnika.

■ Związek Powiatów Polskich próbuje stworzyć bank komunalny, którego twórcami i właścicielami będą samorządy.

■ Komornik egzekwuje od o. Tadeusza Rydzika zapłatę 3,5 tysiąca złotych i tysiąc złotych kosztów sądowych, zasądzonych w procesie o prowadzenie nielegalnej zbiórki pieniędzy.

■ Ubywa tymczasowo aresztowanych za przestępstwa gospodarcze. Na koniec 2006 r. siedziało za kratkami 177 takich osób, w 2008 r. - 75, a teraz około 30, informuje „Puls Biznesu”.

■ W ramach pięciu bezpłatnych godzin pobytu dziecka w przedszkolu rząd nie przewidział lekcji religii. Władze Zakopanego uznały, że rodzice muszą dodatkowo płacić 2 zł za godzinę. Górale skomentowali, że „czegoś podobnego nie było nawet za Stalina”.

■ Warszawianka pozostawiła samochód na torowisku tramwajowym, bo ... w sklepie zauważyła dużą przecenę sukienek. Zablokowała ruch tramwajów! Tłumaczyła, że nie zauważyła torów.

Kiepsko przed maturą

Słabo polski, a jeszcze gorzej matematyka. Tak wynika z podsumowania wyników próbnych matur, organizowanych w listopadzie 2011 roku przez wydawnictwo oświatowe Operon.

W Podlaskiem wzięło w nich udział 120 szkół. Zadowolający wynik z polskiego osiągnęło nieco ponad 79 procent uczniów (gorzej niż średnia krajowa). Matematyka przyniosła znacznie gorsze rezultaty, zdałoby 64,8 proc. młodzieży (także poniżej przeciętnej w Polsce). Znacznie lepiej wypadły testy z języków obcych.

Wolą ... hałas!

Nietypowy protest przeprowadzili właściciele i pracownicy firm przy drodze nr 8 w pobliżu Białegostoku oraz niektórzy mieszkańcy tych okolic. Przy modernizowanej właśnie trasie zablokowali wznoszenie ekranów akustycznych, mających chronić ich przed hałasem.

Obawiają się, że wielkie konstrukcje zasłonią po prostu ich przedsiębiorstwa, co doprowadzić może do utraty klientów i upadłości. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad poprosiła projektantów o ponowne przeanalizowanie sytuacji.

Firmy nie chcą ... dotacji!

378 mln zł przyznanych unijnych dotacji nie wykorzystały w 2011 roku firmy i samorządy w Podlaskiem, podało Ministerstwo Rozwoju Regionalnego. Pod względem zwróconych dotacji nasz region jest pierwszy w kraju. W zajmującym w tej statystyce drugie miejsce Warmińsko - Mazurskiem rozwiązano umowy tylko na 60 mln zł.

Tak duża suma niewykorzystanych pieniędzy to przede wszystkim rezultat zerwania umowy na budowę lotniska regionalnego. „Nie ma powodów do niepokoju, te pieniądze nie przepadną, pula zarezerwowana na budowę lotniska jest właśnie przeznaczona na inwestycje drogowe, mniejsze środki wracają do pul konkursowych. Dzięki temu możemy zwiększyć budżet konkursów lub dofinansować projekty rezerwowe w konkursach już rozstrzygniętych”, tłumaczy Urszula Mironczuk z Departamentu Regionalnego Programu Operacyjnego w Urzędzie Marszałkowskim.

Łomża w przebudowie

Przebudowa dróg wojewódzkich w granicach Łomży, czyli dwóch odcinków ul. Sikorskiego, od ul. Nowogrodzkiej do Wojska Polskiego i od Ronda Lutosławskich do mostu Hubala oraz Szosy do Mężenina od skrzyżowania z al. Legionów do granic administracyjnych miasta, zgodnie z wnioskiem

władz Łomży, została przez Zarząd Województwa umieszczona na liście projektów kluczowych Regionalnego Programu Operacyjnego. Jej koszt wyniesie 28,5 mln zł. Unijne dofinansowanie, 17 mln zł, będzie pochodzić z dodatkowej puli, pierwotnie przeznaczonej na budowę lotniska regionalnego.

Urodziła na przejściu

Szczęśliwie zakończyło się niezwykle wydarzenie w życiu białoruskiej rodziny, która w początkach roku przyjechała do Polski na zakupy. Gdy już zamierzali wracać, Svetlana zaczęła rodzić dziecko koło przejścia granicznego w Bobrownikach. Przyszło na świat dzięki pomocy funkcjonariusza Straży Granicznej. Potem jednak konieczne stało się przewiezienie matki i malucha do szpitala w Białymostku.

Ponieważ Białorusini nie mieli ubezpieczenia, szpital wycenił wszystkie działania związane z porodem, opieką nad małym Miszą (jako wcześniak wymagał wykorzystania inkubatora, leków) i cały dwutygodniowy ich pobyt. Początkowo miało być 28 tysięcy złotych, potem 11,5 tys. Rodzina nie musiała jednak płacić, uzyskała pomoc polskiej Fundacji Wcześniak i jednej z białostockich firm.

Bilety w redakcji „Kontaktów”



„Dieta cud” w Łomży!

Akcja dzieje się na planie telewizyjnego reality show „Miss Fitness”. Trzy finalistki przygotowują się do decydującej rozgrywki o sławę i pieniądze. Telewizowiec esemesami wybiorą najlepszą ... czyli tę, która straciła w czasie programu najwięcej kilogramów! Jesteśmy świadkami heroicznej walki trójki kobiet ze swoją tuszą. Każda chce wygrać, nie przebijając w środkach. Jednym słowem, boki zrywać ze śmiechu, który może nas troszeczkę wyzwolić z dyktatu telewizji w naszym życiu! W rolę bohaterki reality show wcieliły się

wielkie gwiazdy polskiej sceny: Grażyna Barszczewska, Adrianna Biedrzyńska, Ewa Dałkowska, Halina Rowicka i inne (zamiennie). Reżyserem spektaklu jest Piotr Dąbrowski.

To druga, po „Andropauzie”, bijąca rekordy popularności komedia Jana Jakuba Należytego, którą będzie można obejrzeć w Łomży. Tylko jeden spektakl, 4 lutego (sobota), godz. 17.00, sala Filharmonii Kameralnej (ul. Nowa 2). Bilety do nabycia w redakcji „Kontaktów” (al. Legionów 7, tel. 86 216 42 43). (MK)

Zaprosili nas

■ Komitet ds. Dialogu z Religiami Niechrześcijańskimi Konferencji Episkopatu Polski i Rada Wspólna Katolików i Muzułmanów – na spotkanie katolików i muzułmanów (26 stycznia, godz. 17.00, Dom Parafialny przy parafii pw. św. Floriana na Pradze, Warszawa).

■ Stowarzyszenie Polskich Mediów – na Noworoczne Spotkanie Mediów (27 stycznia, godz. 18.00, Muzeum Wojska Polskiego, Al. Jerozolimskie 3, Warszawa).

■ Prezes Towarzystwa Kultury Języka Oddział w Łomży prof. Henryka Sędziak – na seminarium językowe „Kobiety w życiu politycznym ziem północno-wschodnich Polski do 1939 roku (28 stycznia, godz. 11.00, TPZŁ, ul. Sienkiewicza 8, Łomża).

■ Koordynator maratonu Elżbieta Szleszyńska – na II Szkolny Maraton Matematyczny (26 stycznia, godz. 9.00, Katolickie Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, ul. Sadowa 12, Łomża).

■ Dyrektor Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu, prezes Towarzystwa Naukowego Societas Scientiarum Klukoviana et Jablonovianae – na promocję wydawnictwa „Anna ks. Jabłonowska i ks. Krzysztof Kluk - ludzie, którzy wyprzedzili swoją epokę” (29 stycznia, godz. 11.00, Muzeum Rolnictwa, Ciechanowiec).

■ Komisja ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego oraz Biuro Prasowe KEP – na konferencję prasową „Wspólnoty życia konsekrowanego domem szukania i spotkania Boga i człowieka” (26 stycznia, godz. 11.30, Sekretariat KEP, kard. S. Wyszyńskiego 6, Warszawa).

■ Prezes Łomżyńskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” – na VII Walne Zebranie Członków Oddziału (10 lutego, godz. 17.00, II LO, ul. Zjazd 3, Łomża).

■ TKKF w Łomży – na spotkanie organizacyjne Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Prezydenta Miasta Łomży (3 lutego, godz. 15.00, TKKF, ul. Farna 1, Łomża).

■ Wielopoziomowa Drużyna Harcerska „Zielony płomień” z Jedwabnego oraz uczestnicy biwaku zimowego „Wielka niewiadoma 2” – na Jasełka (29 stycznia, godz. 18.00, Szkoła Podstawowa im. A. Mickiewicza, Jedwabne).

Dziękujemy

— ŁOMŻA —

Zabiła go, bo się z niej naśmiewał. Zadała tylko jeden cios, prosto w serce

„To była chwila moment. Zobaczyłam nóż na stołku, złapałam go. On cały czas leżał na wersalce i naśmiewał się ze mnie. Uderzyłam go w pierś. Nóż został w pierści. On próbował ten nóż wyciągnąć i zaczął wstawać. Jak wychodziłam, usłyszałam, że spadł z łóżka”, opowiedziała śledczym Anna B. (lat 47), bezdomna z Łomży, jak zabiła Jana Rz. (lat 50).

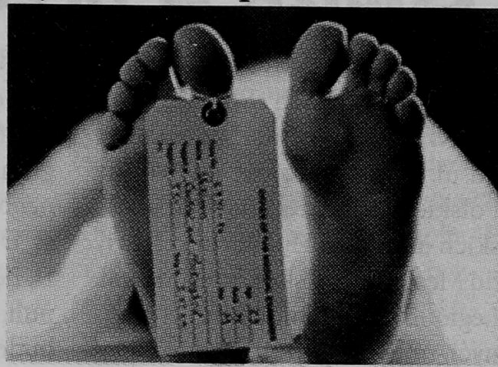
Do zbrodni doszło 21 czerwca ubiegłego roku w opuszczonym domu przy al. Legionów (niedaleko skrzyżowania z al. Piłsudskiego). Jan Rz., również bezdomny, mieszkał w tym domu za wiedzą właściciela. 21 czerwca Anna B. chodziła cały czas po Łomży, zbierając puszki aluminiowe w śmietnikach. Miała ze sobą w butelce rozcieńczony spirytus. Pod wieczór (około godz. 19.00) zaszła do Jana Rz., u którego często nocowała. Wypili alkohol, który przyniosła. W trakcie picia przysnęła na stołku koło wersalki (Jan Rz. leżał na wersalce). Jak zeznała, gdy się obudziła, postanowiła wyjść i dalej chodzić po Łomży. Obok na

podłodze leżał jakiś płaszcz. Założyła go i skierował się do drzwi. Wtedy zobaczyła, że Jan nie śpi, „głupkowato się uśmiecha i robi sobie jaja”. Zaczął jej ubliżać, wyzywać wulgarnymi słowami, twierdzi Anna B. Wtedy chwyciła nóż...

Gdy usłyszała, że spada z wersalki, wróciła, usiadła na łóżku. Leżał twarzą do podłogi, spod niego wystawał nóż, który udało mu się wyszarpnąć z rany, nim skonał. Chwilę patrzyła, ale się nie ruszała. „Co będę się ch... przejmować”, powiedziała do siebie i wyszła. „Dobrze, że go nie zamknęłam. Jak bym go zamknęła, to by go szczury zjadły”, dodała. Martwego Jana Rz. następnego dnia znalazł właściciel posesji i zgłosił policji.

Anna B. powiedziała, że nie chciała go zabić, tylko ukarać za to, że się z niej naśmiewa i jej ubliża, bo „nie znosi przemocy”. Od jego obelg wpadła w szał. Swojego czynu żałuje.

Biegli orzekli, że nie jest cho-



Szał

ra psychicznie ani upośledzona umysłowo, lecz ma osobowość socjopatyczną, na co wpływ ma m.in. alkoholizm. W momencie popełnienia zbrodni miała świadomość rozumienia znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem. Grozi jej do 25 lat pozbawienia wolności. W Sądzie Okręgowym w Łomży rozpoczął się jej proces. To jedna z pięciu zbrodni, jakie w ubiegłym roku wydarzyły się w środowisku łomżyńskich bezdomnych i meneli. (ANN)

Ożywi nas Kalinin-grad?



Prezydent Łomży Mieczysław Czerniawski rozmawiał z szefem administracji Kaliningradu Aleksandrem Jaroszukiem oraz prezesem Kaliningradzkiej Izby Handlowo – Przemysłowej Aleksiejem Zinowiewem na temat współpracy gospodarczej obu miast. Prezydent podpisał list intencyjny o współpracy Łomży z miastem Gusiew.

„Szaleni” w TV

Crazy Twisting Group z Miejskiego Domu Kultury w Łomży wystąpi w show „Tylko taniec” w TV Polsat. W środę (25 stycznia) ekipa Polsatu kręciła w Łomży materiał o „Szalonych” Marka Kisiela.

Propozycja na ferie

W Miejskim Domu Kultury (ul. Wojska Polskiego 3) codziennie do 3 lutego bezpłatne zajęcia plastyczne, wokalne, taneczne.

— POWIAT ŁOMŻYŃSKI —

Włoski przykład

Przedstawiciele Trydenckiej Federacji Spółdzielczości (Włochy) odwiedzili Łomżyńskie w ramach projektu promującego ekonomię społeczną, którego partnerami są Ośrodek Wspierania Organizacji Pozarządowych w Białymstoku i Starostwo Powiatowe w Łomży. Na spotkaniu w Starostwie ze spółdzielcami z Łomży powiedzieli, że we Włoszech działa już około 4 500 spółdzielni społecznych w sferze opieki społecznej, ochrony zdrowia, opieki nad osobami starszymi, edukacji oraz nastawionych na zapewnienie pracy i dochodów grupom zagrożonym wykluczeniem społecznym.

O roli Kościoła w rozwoju ekonomii społecznej rozmawiali z biskupem łomżyńskim Januszem Stepnowskim. W Śniadowie, w przedsiębiorstwie Prefbet, spotkali się z szefami firmy i wójtem gminy.

„Włoski przykład dowodzi, że to nie tylko idee, wizja, ale konkretne rozwiązania prawne i finansowe. To szansa na normalne życie dla zagrożonych wykluczeniem”, uważa wicestarosta Krzysztof Kozicki, wielki orędownik spółdzielczości.



W piątek, 20 stycznia, tuż przed rozpoczęciem ferii zimowych, dzieci ze Szkoły Podstawowej im. Hanki Bielickiej w Sławcu (gm. Nowogród) od rana z niecierpliwością oczekiwały na szczególnych gości. I doczekały się! Niektóre babcie i niektórzy dziadkowie przyjechali nawet z bardzo odległych miejscowości! Ze łzami wzruszenia w oczach obejrżeli jasełka w wykonaniu szkolnego teatru „Chochliki”, potem wszyscy gawędzili przy domowych wypiekach i herbatce.



Taraskowo chce szerzej



Poszerzenia drogi przez wieś z 3,5 do 5 m domagają się od wójta mieszkańcy Taraskowa (gm. Piątnica). W ubiegłym roku droga została przebudowana z węższą jezdnią. Wójt odsyła ich do starosty, który w ubiegłym roku zażegnał konflikt za cenę obietnicy o natychmiastowym poszerzeniu drogi. Tymczasem droga jest na trzyletniej gwarancji i nie wolno jej ruszać.

Żelechy do likwidacji?

Z wnioskiem o likwidację szkoły w Żelechach zwrócił się do radnych wójt Piątnicy Edward Łada. Rada Gminy rozpatrzy go na sesji w lutym.

Ferie z przyrodą

Na przyrodnicze seanse filmowe zaprasza w czasie ferii dzieci i młodzież Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi w Drozdowie.

Minister sprawiedliwości chce zlikwidować prokuratury w Kolnie i Zambrowie!



Prokurator okręgowy Tomasz Wilk

Złe, bo dobre?

„Małe prokuratury w naszym okręgu są bardzo sprawne, efektywne i tanie. Wrosły w strukturę lokalną, służą dobrze społeczeństwu. Nie ma żadnych racjonalnych przesłanek do ich likwidacji. Zrobię wszystko, żeby nie zostały zlikwidowane”, zapowiedział prokurator okręgowy w Łomży Tomasz Wilk na konferencji prasowej w poniedziałek (23 stycznia).

Zgodnie z ministerialnymi planami, zniknąć mają z okręgu łomżyńskiego prokuratury rejonowe w Zambrowie i Kolnie. Obie z bardzo doymi wynikami. W ubiegłym roku efektywność pracy prokuratorów z Zambrowa była najwyższa w okręgu: wyniosła 65,3 proc. (z każdych 100 spraw 65 zakończyło się skierowaniem do sądu aktu oskarżenia; wskaźnik ten dla całego okręgu wynosi 55,8 proc.). Przy spadku przestępstw w całym okręgu, w Zambrowie było ich więcej aż o 145, a troje prokuratorów poradziło sobie bez żadnych problemów, załatwiając 39 spraw miesięcznie (także najwięcej w okręgu), podkreśla prokurator Wilk. Prokuratura w Kolnie, choć jest najmniejsza w okręgu, zasługuje na wielkie uznanie za wyniki pracy (rocznie wpływa do niej około 1 000 spraw). „Doceniamy współpracę samorządów powiatowych w Zambrowie i Kolnie, które nie wyobrażają sobie likwidacji tych jednostek. Także Sejmiku Podlaskiego, który ostatnio podjął

uchwałę w obronie małych jednostek. Mamy wszyscy świadomość tego, że likwidacja małych prokuratur może być wstępem do likwidacji okręgu, co byłoby bardzo niekorzystne dla Łomży”, dodał Tomasz Wilk. Ujawnił, że jedno postępowanie prokuratorskie w apelacji białostockiej kosztowało w roku 2010 zaledwie 75 zł, a w roku ubiegłym 94 zł i było najtańsze w kraju. W Prokuraturze Generalnej działa Komisja do zbadania funkcjonowania małych prokuratur pod przewodnictwem pierwszego zastępcy Prokuratora Generalnego. Nic jeszcze nie zostało przesądzane. (ANN)

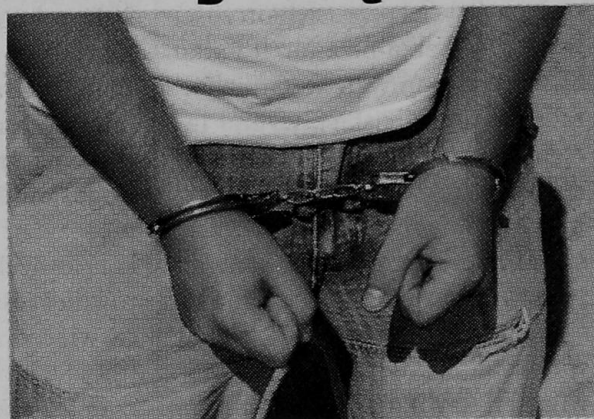
Gdy porzucili zmasakrowanego wiceprezydenta na łące w Rybnie, jeszcze żył!

Bestie wiedziały, co czynią!

Śledztwo w sprawie zabójstwa Krzysztofa Choińskiego będzie zakończone do końca marca, zapowiada Prokuratura Okręgowa w Łomży. „Takie mamy plany i założenia. Podejrzani, w sumie 5 osób, są już po dwukrotnych przesłuchaniach i badaniach psychiatrycznych. Wykazały one, że w stosunku do żadnego z nich nie zachodzą okoliczności łagodzące w rozumieniu przepisów Kodeksu postępowania karnego. Wszyscy mieli świadomość tego, co czynią i zdolność kierowania swoim postępowaniem”, mówi prokurator Janusz Sobieski, szef Wydziału Śledczego Prokuratury Okręgowej w Łomży.

Prokuratura dysponuje pełnymi wynikami sekcji zwłok zamordowanego wiceprezydenta Łomży. Wynika z nich, że przyczyną zgonu były obrażenia na skutek pobicia: urazy głowy, klatki piersiowej, narządów wewnętrznych. Żył jeszcze, gdy bandyci porzucili go na nadrzecznej łące koło Rybna.

Czy zatem sprawcy mogą odpowiadać tylko za pobicie ze skutkiem śmiertelnym, a nie za zabój-



stwo? „Kwalifikacja prawna czynu pozostaje taka sama: zabójstwo w zamiarze bezpośrednim, połączone z rozbojem. Nie przewiduję żadnych zmian”, powiedział prokurator Janusz Sobieski.

Krzysztof Choiński został zamordowany 19 października 2011 roku. Bandyci napadli na niego, gdy wracał pieszo wieczorem do domu na osiedlu w rejonie ul. Spokojnej. Skatowali go, obrabowali, wywieźli za miasto i porzucili bez udzielenia pomocy. Został znaleziony martwy po kilkunastu godzinach z oznakami niespotykanego bestialstwa. Policja złapała wszystkich podejrzanych w kilka dni. Dwóch to bliscy sąsiedzi Choińskiego. Wszyscy byli wielokrotnie karani za kradzieże i rozboje. Prokuratura nie ujawnia ich zeznań ani tego, czy przyznają się do winy. (ANN)

Zamawiaj więcej płacąc mniej!



teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od

0,39zł

foto gabs
digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

Kodak Express
Digital Solutions

POWIAT GRAJEWSKI

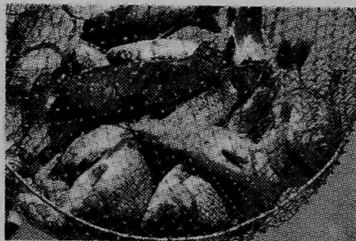


Joker

Tomasz Cebeliński (na zdjęciu), nauczyciel przedsiębiorczości w Zespole Szkół nr 2 im. 9 Pułku Strzelców Konnych w Grajewie, radny Rady Miejskiej, wygrał internetowy konkurs Joker, towarzyszący niedzielnemu (22 stycznia) Wielkiemu Testowi Wiedzy Ekonomicznej, zorganizowanemu przez Telewizję Polską! Jak mówi, siadając do komputera, chciał sprawdzić swoją wiedzę. Odpowiedział szybko i bezbłędnie na wszystkie pytania! Ekonomia to jego pasja, interesuje go zarówno zawodowo, jaki i prywatnie. Sukces stał się przepustką do finału Wielkiego Testu Wiedzy Ekonomicznej, w którym jako Joker, będzie mógł dołączyć do jednej z czterech drużyn: polityków, dziennikarzy, piosenkarzy lub sportowców i wesprzeć ją swoją wiedzą, zwiększając szansę na zwycięstwo.

Pracownik Parku kłusownikiem?

Pracownik Biebrzańskiego Parku Narodowego Bogusław M. (lat 46) 9 lutego stanie przed Sądem w Grajewie jako obwiniony o ... kłusownictwo! Policja w Mońkach zarzuca mu, że 25 czerwca 2011 roku na starorzeczcu Biebrzy Żaczkowo (między Osowcem a Białym Grądem), w strefie objętej absolutnym zakazem połowu, miał na tratwie sieci rybackie. Bogusława M. i czterech innych mężczyzn, w tym myśliwych z koła łowieckiego „Łoś” (obwiniony również jest myśliwym) 25 czerwca wieczorem znajdowali się na tratwie, która spływała z Osowca w dół Biebrzy. Gdy szukali miejsca do zacumowania, podpłynął patrol, złożony ze strażnika BPN i dwóch policjantów z Białegostoku. Kazali wszystkim opuścić tratwę i dokonali przeszukania. Na tratwie znajdowały się dwie beczki. „Na pytanie, co w nich jest, Bogusław M. odpowiedział że tylko ubrania, nic więcej. Po opróżnieniu beczek na dnie znaleźliśmy w workach foliowych 2 sieci rybackie długości



ok. 30 m każda”, napisał w notatce służbowej strażnik z patrolu. Okazało się też, że żaden z obecnych na tratwie nie posiada dokumentów zezwalających na połów w strefie objętej zakazem. Jeden z legitymowanych podał policjantom fałszywe nazwisko! Wszyscy zostali ukarani mandatami, a przeciwko Bogusławowi M. policja dodatkowo wniosła sprawę o wykroczenie. Nie przyznają się do winy. Bogusław M. twierdzi, że sieci zastawili w rzece kłusownicy. Jak je zauważyli, zdjęli i włożyli do beczki, „bo strasznie śmierdziały”. Zapewniał, że następnego dnia chciał je oddać komendantowi straży parkowej. Fakt zatajenia przed patrolem zawartości beczek tłumaczył ... zaskoczeniem! Pozostali mężczyźni potwierdzili tę wersję. (ANN)

Oskarżony policjant

Akt oskarżenia przeciwko policjantowi z Grajewa skierował do Sądu Rejonowego w Grajewie prokurator z Łomży. Zarzuca mu, że nakłaniał do zatajenia prawdy świadka ulicznego pobicia w Szczuczynie. Jak ustaliła prokuratura, wiosną ubiegłego roku mieszkaniiec Szczuczyna został pobity przez dwóch napastników, którzy wyskoczyli z przejeżdżającego auta. Zdarzenie widziała kobieta, która zeznała, jak dwóch kolegów policjanta bije przechodnia, a policjant na to patrzy. Potem odwołała to zeznanie, bo policjant nakłonił ją do tego w sms-ach. Został zawieszony w czynnościach.

Na włamywaczy

Dwaj szesnastolatkowie włamali się do jednego z domów przy ul. Ekologicznej w Grajewie i ukradli dwa żeliwne grzejniki. Policjanci puścili ich tropem psa, który doprowadził ich prosto na skup złomu.

POWIAT KOLNEŃSKI

Ostrzelali okna!

„Dla żartu” strzelali z broni pneumatycznej do okien prywatnego domu w gminie Stawiski dwaj młodzi mężczyźni (lat 19 i 22). Uszkodzili 14 okien. Zostali zatrzymani przez policję, przyznali się, poinformowała policja w Kolnie.

210 000 dla najmłodszych

200 najmłodszych uczniów szkół podstawowych (klasy I – III) gminy Kolno będzie doskonalić naukę czytania i pisania, umiejętności matematyczne, korzystać z ćwiczeń logopedycznych, korekcji wad postawy i socjoterapii. Szczególnie uzdolnieni będą rozwijać talenty i zainteresowania w ramach projektu edukacyjnego „Świat Nauki – chcemy go poznać.” Na realizację gmina otrzyma 210 000 zł z Urzędu Marszałkowskiego. W ubiegłym tygodniu członek Zarządu Województwa Podlaskiego Jacek Piorunek podpisał umowę na dofinansowanie z wójtem gminy Kolno Tadeuszem Klamą, Projekt obejmuje także doposażenie szkoły w pomoce i materiały dydaktyczne.

Do domu po śmierć...

Przyjechał do rodzinnego domu... Kilkanaście lat temu wprowadził się z rodzinnej wsi do Gdyni. Pracował w stoczni, miał żonę i troje dzieci. Tam też mieszka jego brat i siostra. W Górskich (gm. Kolno) mieszkała mama i jeden z dorosłych braci (kawaler). Nie prowadzili gospodarstwa, bo ziemia wcześniej przepisana na jednego z synów była dzierżawiona. Synowie wielokrotnie chcieli zabrać matkę

do Gdyni, ale radziła sobie i nie chciała zmieniać miejsca. Odwiedzały ją dorosłe dzieci, a w wakacje przyjeżdżały wnuki.

W styczniu Janusz przyjechał do rodzinnego domu w odwiedziny. Był kilka dni. Tu z pętlą skończył życie.

Pogrzeb odbył się w Gdyni. Mamę z synem, z którym mieszkała, zabrała rodzina. Opustoszał dom i podwórze, na którym kiedyś biegało pięcioro dzieci...



Wicemarszałek Jacek Piorunek z wójtem Tadeuszem Klamą po podpisaniu umowy o przekazaniu dla najmłodszych 210 000 zł przez Urząd Marszałkowski

Zabawy czekają

Zajęcia plastyczne, muzyczne, wokalne, teatralne, taneczne, szachy, karaoke, filmy i ciekawe zabawy organizuje dla dzieci i młodzieży w czasie ferii Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu. Wejścia na basen dla uczących się w Kolnie za połowę ceny.

Wygrały „Urwisy”

Zespół „Urwisy” Konopki Monety i Herody z GOK w Turośli będą reprezentować powiat kolneński na Wojewódzkim Przeglądzie Teatrów Wiejskich i Obrzędowych (17-18 lutego) zdecydowało jury XIV Przeglądu Zespołów Obrzędowych Powiatu Kolneńskiego pod przewodnictwem ks. Janusza Kotowskiego.

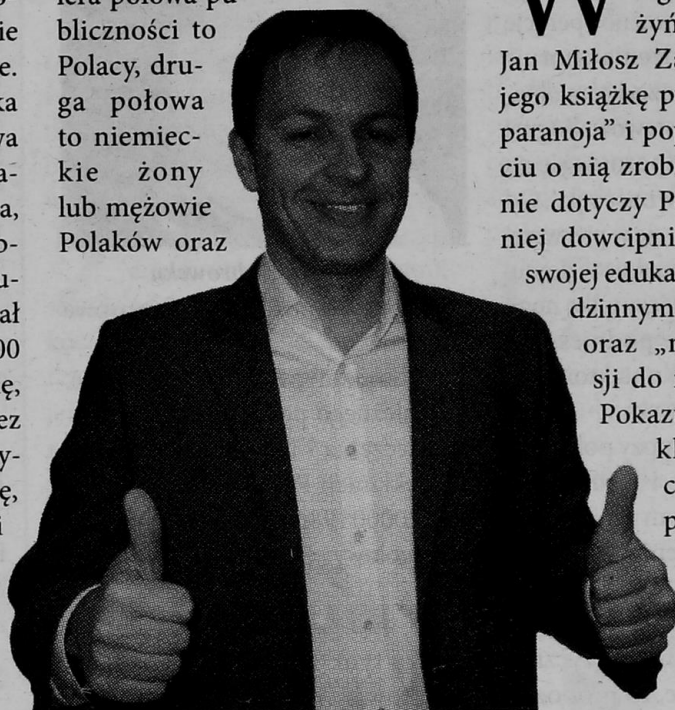
Wśród nocnej ciszy

Laureatka Szansy na Sukces i Opolskich Debiutów Viola Brzezińska zaśpiewa kolędy i pastorałki w kościele pw. Chrystusa Króla Wszechświata w Kolnie w niedzielę, 29 stycznia (godz. 10.30).

Gdy wystąpił w „M jak miłość”, choć to Niemiec, pokochała go cała Polska!

18 lat temu byłem studentem filozofii i teologii na Uniwersytecie w Berlinie. Zbliżały się wakacje. Zobaczyłem plakat: kurs języka polskiego dla Niemców w dwa tygodnie w Krakowie za 600 marek”. Cena wydała się przystępna, a perspektywa nauczenia się obcego języka w dwa tygodnie kusząca. Wsiadł w pociąg i pojechał do Krakowa mając w kieszeni 600 marek. Na miejscu okazało się, że 600 marek owszem, ale ... bez wyżywienia! „Jakoś mimo to wytrzymałem. Gdy dowiedziałem się, że w języku polskim rzeczowniki odmieniają się aż przez 7 przypadków, wpadłem! Już żadna siła nie odwiodłaby mnie od nauki polskiego!”, śmieje się Steffen Moeller.

Na kabaretach Steffena Moellera połowa publiczności to Polacy, druga połowa to Niemcy, żony lub mężowie Polaków oraz



W Łomży znalazł się dlatego, że dyrektor łomżyńskiej Filharmonii Jan Miłosz Zarzycki przeczytał jego książkę pt. „Moja klasyczna paranoja” i poprosił, aby w oparciu o nią zrobił koncert. Książka nie dotyczy Polski, opowiada w niej dowcipnie i przewrotnie o swojej edukacji muzycznej w rodzinnym domu w Wuppertal oraz „nienormalnej” pasji do muzyki klasycznej. Pokazuje jej drugoczącą klęskę w naszych czasach w starciu z pop i rockiem. Nastoletni Steffen musiał chyłkiem przemycić na koncerty do Filharmonii, a gdy

tek wieczorem (19 stycznia) w sali koncertowej łomżyńskiej Filharmonii. Steffen Moeller, satyryk, showman, aktor, pisarz, syn pastora protestanckiego z Wuppertal koło Kolonii w Niemczech, któremu popularność w Polsce przyniosły występy w telewizyjnym show „Europa da się lubić” oraz serialu „M jak miłość”.

W Łomży fascynujący talent gawędziarski przeplatał starannie dobranymi utworami nie tylko muzyki klasycznej (Bach, Beethoven, Bruckner, Saint-Saëns), ale i popularnej (Phyllis Collinsa, Abby Quinn) w symfonicznych aranżacjach. Wykonał na kontrabasie z Orkiestrą „Słonia” z „Karnawału zwierząt” oraz Preludium Nr 1 C-dur Bacha na pianinie. Na koniec

Syn pastora w krainie pesymistów

Nauczył się polskiego perfekcyjnie. Zaczął występować w polskich kabaretach, stał się gwiazdą polskiej telewizji! „To już przeszłość. Od czterech lat nie występuję w telewizji”, zastrzega. Teraz występuje w Niemczech. Wynajmuje teatry od Hamburga do Monachium, w których prezentuje kabaretowy program o Polsce. Dwie godziny opowiada o tym, co go w Polakach zafrapowało, co sprawia, że są kompletnie inni, niż Niemcy. „Tak się ostatnio dzieje, że Polska stała się, po Szwajcarii i USA, trzecim ulubionym krajem emigracyjnym dla Niemców. W 2010 roku w Polsce zamieszkało na stałe 12 000 Niemców. Ja w swoich programach opowiadam Niemcom, co ich czeka w Polsce. Na przykład, jak ich Polak zapyta „co słychać?”, niech nie odpowiadają z uśmiechem „dobrze!”, „super!”, tylko niech zrobią smutną minę i powiedzą „stara bieda”. Polacy to naród pesymistów, którzy mają o sobie niezwykle wysokie mniemanie i o tym też mówię Niemcom. Jak we Francji lokomotywa pobiła rekord prędkości 580 km/godz., moi znajomi w Warszawie podkreślali: bo maszynistą był Polak! W Polsce należy bardzo ostrożnie mówić o tym, co jest najlepsze na świecie, bo okazuje się, jak się temu przyjrzy głębiej, że wszystko pochodzi z Polski!

przypadkowi Niemcy. Edukacyjne oddziaływanie kabaretu nie jest jeszcze takie, jakby sobie życzył, ale zabawa jest przednia. W cztery lata wystąpił ponad 300 razy przy pełnej sali! „Czy się śmieję z Polaków? Chyba tak. Ale oni też się śmieją z tego, co mówię. Nie śmieję się złośliwie”, tłumaczy.

pewnego dnia zobaczyli go tam koledzy, wyśmiewali się z niego przed całą szkołą.

Dwa tygodnie pracował z Orkiestrą Filharmonii Kameralnej im. W. Lutosławskiego w Łomży nad koncertem, którego, jak żartobliwie podkreśla, światowa prapremiera odbyła się w czwar-

zaśpiewał z całą salą nieśmiertelny przebój z serialu „M jak miłość”, który przyniósł mu sławę gwiazdy polskiej telewizji! Serialu, który cała Polska ogląda, by z niego ... szydzić. „To takie polskie. Nie wstydźcie się, śpiewajcie!”, zachęcał.

ANNA DYLEWSKA

Jestem bardzo szczęśliwy, że mogłem spełnić kolejne marzenia i plany mieszkańców Zambrowa. Taki obiekt im się należy”, powiedział „Kontaktom” w dniu otwarcia Centrum Kultury w Zambrowie burmistrz miasta Kazimierz Dąbrowski.

„Spełnione marzenia” to Centrum za prawie 10 mln zł (5 700 tys. unijnej dotacji przyznanej przez marszałka województwa) z salą widowiskowo-kinową (344 miejsca), konferencyjną, teatralno-taneczną, pracowniami, siedzibą Regionalnej Izby Historycznej.

„Oby tu rozwijali się przyszli artyści, wywodzący się z tego środowiska”, życzył Ordynariusz Łomżyński ks. bp. Janusz Stepanowski.

Wicemarszałek Jacek Piorunek przypomniał rok 1999, gdy na obradach Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia mówiono o powiecie zambrowskim zagrożonym strukturalnym bezrobociem, dla którego nie ma żadnych perspektyw. „Dziś Zambrów zachwyca



Wicemarszałek Jacek Piorunek z ks. bp. Tadeuszem Bronakowskim; z nimi ks. dr Jerzy Samsel i radny Sejmiku Marek Komorowski

całe województwo. Jest jednym z najlepiej rozwijających się miast w rejonie. To ogrom inwestycji drogowych, sportowych, wodociagowych, kulturalnych i innych. Kilka razy w roku jestem tutaj z okazji otwierania nowych inwestycji. A już za pół roku będzie obwodnica Zambrowa. Burmistrz Kazimierz Dąbrowski jest wybitną postacią, wybitnym gospodarzem, który w

Urzędzie Marszałkowskim pojawia się często z nowymi pomysłami i wnioskami. Panie burmistrzu, za pańską aktywność, za wkład w rozwój ziemi zambrowskiej, łomżyńskiej i naszego województwa w imieniu marszałka i swoim dziękuję”, mówił Jacek Piorunek.

Uroczystość uatrakcyjniły projekcja filmu i koncert Macieja Maleńczuka.

— POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI —

Sołtys z funduszem

W gminie Wysokie Mazowieckie „sołtys na zagrodzie równy wojewodzie”. Z 54 sołectw, wszyscy wystąpili do gminy o przekazanie im funduszu sołeckiego.

„Fundusz przekazaliśmy, bo na wsiach ludzie najlepiej znają swoje najpilniejsze potrzeby”, uważa wójt gminy Wysokie Mazowieckie Krzysztof Krajewski.

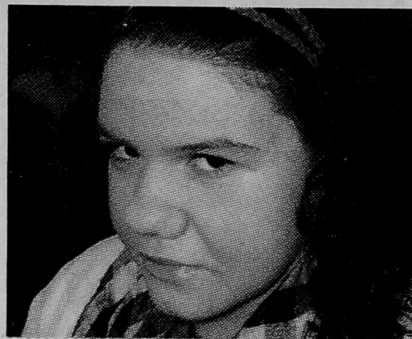
Józef Piekutowski chce kupić do świetlicy w Brykach 100 krzesła, piec gazowy i inne sprzęty. Jan Niewiński w Brzósłkach Gromkach utwardzi teren wokół figury. Halina Śliwowska w Buczynie Mikusach stworzy rekreacyjny teren wokół stawu. Ryszard Roszkowski zlikwiduje dzikie wysypisko w Jabłonce Świerczewie, a Tadeusz Kołakowski w Tyborach Misztalach. Czesław Matys postawi przystanek w Miodusach Litwie, a Mirosław Dmochowski w Tyborach Misztalach. Teresa Zaremba w Miodusach Wielkich wyremontuje remizę. Remont podłogi w Klubie Rolnika w Wólce Dużej planuje sołtys Mariusz Żukowski.

— POWIAT ZAMBROWSKI —

Pomóżmy Bogusi procentem

Bogusia Dąbrowska z Ciechanowa wróciła z kliniki w Zakopanem, gdzie przeszła trzy poważne operacje kręgosłupa. Od urodzenia choruje bowiem na artrogrypozę, która objawia się przykurczem stawów. Bogusi nie pozwala chodzić (porusza się na wózku), odbiera sprawność rąk. „Od września Bogusia uczy się w pierwszej klasie liceum. Indywidualnie w domu. Teraz głównie leży i ćwiczy tylko nogi, rąk nie może jeszcze podnieść do góry”, powiedziała „Kontaktom” jej mama Jolanta Dąbrowska.

Leczenie artrogrypozy polega na kolejnych operacjach i nieustannej rehabilitacji. Po każdym zabiegu jest lepiej. Ale stałe leczenie i wyjazdy



Bogusia Dąbrowska

przekraczają możliwości finansowe rodziców.

Pomóżmy! Przekażmy 1 proc. od należnego podatku na kontynuację leczenia i rehabilitację Bogusi. W deklaracji PIT należy wpisać nr KRS 0000198645, a w rubryce cel szczegółowy „Bogumiła Dąbrowska”.

Ferie bez nudy

Warsztaty taneczne, muzyczne, plastyczne i teatralne, to propozycje na ferie Miejskiego Ośrodka Kultury w Wysokim Mazowieckiem. Na lodowisko wstęp za darmo.

Zajęcia teatralne w GOK w Czyżewie poprowadzi Ewa Jakubaszek z Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku,

a poza tym: konkurs karaoke, taniec towarzyski, wiązanie sznurków, zajęcia wokalne, literackie, plastyczne i filmowe.

Z warsztatów muzycznych i wokalnych oraz zajęć plastycznych i sportowych mogą korzystać w ferie dzieci w GOK w Szepietowie. Na zakończenie (5 lutego) koncert Młodzieżowej Orkiestry Dętej.

Ostatni dzwonek



O zamiarze likwidacji Szkoły Podstawowej w Gołaszach Puszczy (uczy się 15 dzieci) i w Dąbrowie Dziecieli (20), debatowali radni gminy Wysokie Mazowieckie. Na decyzję mają czas do końca lutego.

Niski podatek

Radni gminy Wysokie Mazowieckie „obniżyli” cenę żyta do 45 zł. Oznacza to, iż w tym roku rolnik zapłaci 112,5 zł podatku od hektara.

Bez poradni

Poradnia Psychologiczna - Pedagogiczna w Ciechanowcu zostanie zlikwidowana 1 lipca, zdecydowała Rada Powiatu.

Spotkanie z księżną

Promocja wydawnictwa „Anna ks. Jabłonowska i ks. Krzysztof Kluk - ludzie, którzy wyprzedzili swoją epokę” odbędzie się w niedzielę, 29 stycznia (godz. 11.00) w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu.



Do korzystania z oferty OHP zachęcał dyrektor Henryk Krajewski

Otwarta kariera

Młodzieżowe Centrum Karier oraz Punkt Pośrednictwa Pracy OHP otwarty został w poniedziałek, 23 stycznia, w dawnym budynku administracyjnym szpitala w Zambrowie. Tu młodzi ludzie (od 15 do 25 lat), którym popłatały się drogi życiowe i edukacyjne, będą się szkolić i korzystać z porad przy szukaniu pracy. „Z pomocy mogą skorzystać wszyscy, którzy chcieliby pracować w wakacje lub ferie, sezonowo lub stałe”, zapewniał dyrektor Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży OHP w Łomży Henryk Krajewski. Już dziś z oferty OHP w Zambrowie korzysta prawie 130 osób.

Gangsterska agencja

W Zambrowie funkcjonowała agencja towarzyska, w której erotyczne usługi sprzedawały nawet nastolatki!

W ubiegłym tygodniu funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego i Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku zatrzymali w tej sprawie pięciu mężczyzn i kobietę (wiek 24 – 50 lat).

„Miało to związek ze śledztwem w sprawie zorganizowanej grupy przestępczej, czerpiącej korzyści z cudzego nierządu, prowadzoną przez policjantów CBS i KWP w Białymstoku pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Łomży”, poinformowała st. asp. Justyna Aćman z Zespołu Prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. Twierdzi, iż sprawa ma charakter rozwojowy i niewykluczone są dalsze zatrzymania.

Dziewczyny (najmłodsza lat 16) i kobiety były zwabiane do agencji ogłoszeniem o pracy m.in.



w charakterze kelnerki. Znaczną część zarobionych pieniędzy za świadczenie „innych usług” oddawały wspólnikom agencji. W grupie przestępczej trzej mężczyźni zajmowali się też handlem narkotykami.

W miniony piątek Sąd Rejonowy w Łomży zdecydował o trzymiesięcznym areszcie tymczasowym trzech mężczyzn (lat 50, 36 i 29), a w stosunku do kobiety i dwóch pozostałych zastosował poręczenia majątkowe, zakaz opuszczania kraju i dozór policyjny.

Ordery od Prezydenta



Za osiągnięcia w pracy samorządowej prezydent Bronisław Komorowski odznaczył Srebrnym Krzyżem Zasługi Zbigniewa Korzeniowskiego i Brązowym Marka Józefa Zdrodowskiego.

Będą bloki socjalne

W Zambrowie zaplanowana została budowa trzech bloków socjalnych (parterowe z 8 mieszkaniami lub piętrowe z 16). Budowa pierwszego rozpocznie się w tym roku. Zadłużenie mieszkańców bloków komunalnych sięga 700 000 zł, lokatorów spółdzielni mieszkaniowych miliona. 30 osób ma wyroki eksmisyjne, ale... nie ma ich gdzie eksmitować. Będą pierwszymi lokatorami „socjalek”.

Na łyżwy za darmo

Z bezpłatnego lodowiska mogą korzystać w czasie ferii dzieci i młodzież szkolna w Zambrowie.

Około drugiej nad ranem kierowca przejeżdżający trasą Grajewo – Białystok niedaleko Grajewa zauważył dym i ogień. Palilo się coś za przydrożnym zajazdem! Powiadomił straż pożarną. Gdy strażacy dotarli na miejsce, dopalała się przyczepa kampingowa, stojąca obok zajazdu. W zgłiszczach znaleźli kompletnie zwęglone ludzkie zwłoki. Nie można było rozpoznać wieku ani płci człowieka, który zginął w płomieniach. Złoty łańcuszek z przewieszką wskazywał, że mogła to być kobieta....

w Osowcu. Potem do narzeczonego w Białymstoku. Skłamała, że musi zostać w zajeździe dłużej, bo przyjechali zagraniczni goście. „Jesteś pijana”, powiedział narzeczony. Za chwilę dostał sms-a: „Kocham cię i nie możesz mi powiedzieć, że ty mnie nie kochasz. Dla ciebie zrobię wszystko”. Wściekły na Justynę, wyłączył telefon i poszedł spać.

Zawiozłem ich do przyczepy, a sam wróciłem do domu, żeby się przebrać i wziąć koc. Justyna powiedziała, że zamierza spać w przyczepie i może być jej zimno. Jak wróciłem, oni byli całkiem pijani. W przyczepie na stoliku stała zapalona świeczka w

sranel”, krzyknął. Wskoczył do samochodu i uciekli.

„Jak się ocknąłem, było strasznie gorąco, wszędzie dym”, bełkotał przerażony Tomek. Nie pamięta, jak zasnął obok Justyny. Pożar wybuchł, gdy pozostawiona na stole świeczka wypaliła się i od znajdującego się coraz niżej płomienia zajął się plastikowy kufel i pudełko po papierosach...

U mówili się, że nikomu nie powiedzą, iż była z nimi Justyna. Wojtek kłamał policji jak z nut, że poprzedniego dnia około godziny 21.00 był sam w zajeździe, a po zamknięciu pojechał prosto do domu. Zaprzeczył,



początkowej fazie pożaru jeszcze żyła, mogli ją uratować bez narażania siebie. Nie próbowali. Nie we-

Śmiertelna balanga

Tomek (lat 18), uczeń technikum gastronomicznego w Grajewie, kilka dni wcześniej rozpoczął w zajeździe praktykę zawodową. Kucharzem był tam Wojtek (lat 19), a kelnerką Justyna (lat 24). „Między nim a Justyną od razu coś zaiskrzyło. Jak raz zauważyłem, że ją obejmuje i całuje, ostrzegłem go, że Justyna ma w Białymstoku chłopaka i lepiej niech do niej nie uderza, ale nic go to nie obeszło”, mówi Wojtek.

Gdy zaczął się sezon turystyczny, właściciele zajazdu sprowadzili przyczepę kampingową i postawili za budynkiem. Mówili, że urządzią ją tak, żeby pracownicy mogli nocować, gdyby w zajeździe turyści przebywali do późnych godzin nocnych. Wstawili łóżko polowe i stolik. Przyczepa stała pod zajazdem kilka dni, gdy Tomek wpadł na pomysł, żeby po pracy urządzić w niej balangę.

Po zamknięciu zajazdu wszyscy troje pojechali samochodem Wojtka do Moniek. Kilka godzin bawili się w klubie. Potem kupili litr wódki i wrócili do zajazdu. Justyna zadzwoniła najpierw do matki. Powiedziała, że zanočuje u koleżanki

plastikowym kubku, zablokowana pustą paczką po papierosach. Powiedziałem, że jak ta świeczka się wypali, to może być pożar, ale oni nie zareagowali”, zeznał Wojtek.

Pił z nimi przez chwilę. W pewnym momencie Justynie urwał się film. Położyli ją na łóżku. Poczuli głód. Poszli do zajazdu, zrobili sobie frytki. Z frytkami wrócili do przyczepy. Justyna leżała na łóżku i chyba spała, nie było z nią kontaktu. Zjedli sami. „Ty idź spać do samochodu, ja tu zostaję”, zarządził Tomek. Wojtek znów go ostrzegł, że Justyna ma narzeczonego. Tomek tylko się uśmiechnął.

Po pewnym czasie śpiącego w samochodzie Wojtka obudziło walenie w maskę. To był Tomek. Krzyczał: „Dawaj gaśnicę!”. Z przyczepy wydobywał się dym. Tomek chwycił gaśnicę i usiłował ją uruchomić. Niestety, była zepsuta! Podbiegł do przyczepy, krzyczał: „Justyna! Justyna!”. Wewnątrz szalał już ogień. Wojtek w tym czasie zapalił silnik i odjechał od ognia. „Nie pobiegłem na ratunek, spanikowałem!”, przyznał. Za chwilę pojawił się Tomek: „Spier... lamy! Justyna nie żyje. Mamy prze-

że ktoś z nim był. „Pozbierałem śmieci wokół, potem podszedłem do przyczepy, żeby sprawdzić, czy wszystko w porządku. Nikogo nie widziałem”, zmyślał.

Policja ustaliła tożsamość Justyny na podstawie złotego łańcuszka z przewieszką. Wtedy prawda wyszła na jaw... Wojtek i Tomek zostali zatrzymani. Prokurator Rejonowy w Grajewie postawił im zarzut nieumyślnego spowodowania śmierci Justyny. „W

zwali pomocy”, uzasadnił w akcie oskarżenia. Wojtek jest dodatkowo oskarżony o jazdę po pijanemu. Ich obrońca dowodzi, że śmierć Justyny nie była skutkiem działań Tomka i Wojtka, sama przecież tę świeczkę zapaliła. Domaga się tylko procesu za nieudzielenie pomocy. Tomek zgłosił chęć poddania się karze. Sprawa niebawem wejdzie na wokandę Sądu Rejonowego w Grajewie.

KAROL ZARĘBA

Śmiertelny strzał

We wtorek, 3 stycznia, Hubert z Baczy Mokrych (gm. Zambrów) był w szkole. Uczył się w maturalnej klasie Liceum Ogólnokształcącego w Zambrowie. Zachowywał się jak zwykle, czyli spokojnie.

Następnego dnia zastrzelił się z broni ojca! Miał 18 lat.

Dlaczego?... Na to pytanie nie znajduje odpowiedzi jego rodzina. Nie znajdują nauczyciele i uczniowie w klasie i szkole. Nie miał kłopotów w nauce. Do klasowego życia włączał się, gdy chciał i w co chciał. W październiku klasy maturalne jechały na pielgrzymkę na

Jasną Górę. Hubert zapowiedział, że nie będzie jechał. Ale po namowie klasowych kolegów pojechał i był zadowolony.

Potem wszyscy mówili już o studniówkach, które odbywają się w styczniu. Hubert się nie wybrał. Nie było to nic szczególnego, bo zwykle nie wszyscy studniówkowo balują.

Każdego roku w Polsce ok. 250 - 280 nastolatków (15 - 19 lat) popełnia samobójstwo (w 2008 r. - 274; 2009 r. - 256, dane GUS). Samobójstwo jest drugą przyczyną zgonu w grupie wiekowej 7 - 19 lat!

I

Szosa rwie tutaj do przodu, prosta, nie rozgląda się na boki. Tak jakby ta Litwa, która spada człowiekowi na głowę zaraz za Szypliszkami, była ziemią obiecaną.

Ale to jest kalumnia i potwarz. Litwa jest tutaj. Wszędzie. Od Jurkiszek po Żytkiejmy i dalej po Wiżajn, a potem wzdłuż granicy do Puńska, Trakiszek, Jodeliszek, Widugierów, po jezioro Gaładuś, Hołny Mejera, przez Pućkuny, Sejny, aż do nieba, dokąd tylko sięgniesz, jeśli tylko zdołasz.

W Szypliszkach mnie nie ma. Skręcam w prawo. Na Wojtokiemie. Taki to litewski pasiołek, wkręcony między jezioro Sejwy i Boksze jak wodnik w szuware.

II

Za kępą lasu, który masztami sosen łechce chmury, jeziorko, dalej znowu dolina, potem pagórek z tonsurą piasku, jeszcze przełęcz i znowu oczko błękitne. Na drodze kurz, piasek sypie się przez palce. Zejdź w zieleń łąk, połóż się i przytknij ucho do tej ziemi.

Wtedy to wszystko usłyszysz.

Zrazu odległe drżenie, potem narastający tętent, ciche sapanie koni i alt, którym śpiewa stal. Nie wiesz tylko jednego. Czy to ludzie Witolda, czy Jagiełły suną od granicy. Może to być drużyna Świdrygiełły lub Jaćwięgi ciągnące nad Hańczę. Tego nie wiesz, bo z oczeretów rycerstwo wypuszcza się na dukty gdy mrok, banita dnia, kładzie się na Litwie i kryje w zagajach skoro świt zgasi ogień na bagnach. Jaćwięgi wracają do kurhanów, mgła zabiera ze sobą drużyny wojów w doliny na popas. Czasem gdzieś od Świsłoczy lub Niemna zapóźnieni Waregowie suną na długich łodziach, gdzie ichienne leże.

Ale tego wszystkiego nie dojrzysz. To wszystko widzisz bowiem z zamkniętymi oczami. A słyszysz,

gdy chcesz usłyszeć.

III

Pod borkiem w dolinie, kędy wiodły jaćwieskie trakty na pruskie terytoria, przykucnął chutor Czesława Pakunisa, nieco dalej nocą widoczny ostrokół waruje nad grodem Jana Zabięłły.

Pakunis - Litwin zajadły jak pies na gnat - w gościnie nie gorszy niż Zabięłły, który krew swoją polską na tej ziemi udowadnia od setek lat.

Wieś zaraz za lasem, kędy wiatr skręca, gnając plotki znad Wigier aż pod Świteż. Ale nie o cnoce córki kniazia, tylko o tym, że w sąsiednim pegeerze padło sześć warchlaków, pijus nad pijusy, zaciągnął się samogonem na amen i maciory nie odstawił po karmieniu.

- Taka to bładzka gospodarka - mówi Pakunis. - Onegdaj sąsiad pomarł i wdowa ziemię oddała za rentę. Kawałek mieli pod lasem, może ze trzy hektary, tak trochę na stoczku, to przez sześć lat kołchoz tego nie uprawiał, bo dojechać daleko, bo marny piach. A jak jeden z Suwałk kupić chciał, żeby chałupę postawić, to nie dali. Niech leży, że niby ziemia rolnicza. Wreszcie chłopcy rozparcelowały na łąki.

Zabięłły podpira parkan i czapkę na tysej glacy obraca, jakby chciał słońce wyprzedzić, czy co? Pod pachą trzyma miskę z truskawkami.

- A no, weź pan i pokosztuj.

Jagody wielkie, że job ich mać. A smaczne!

- Tu ziemia dobra - mówi - tylko ręką trzeba trzymać, doglądać.

- Nie rób panu wody z mózgu, siermięgo jedna - ryknął Pakunis i Zabięłły odstąpił, pół kroku.

- Dobra ziemia!

- Piach! Wszystko wrywać trzeba.

- Ty byś tylko wrywał! A może serce mi wyrwiesz?

Zabięłłowa wyszła na dziedziniec z miską prania i wiesza między

nimi białe prześcieradła. Wreszcie na koniec parę gaci Zabięłły.

- Czesław - mówi do Pakunisa - ja obiad zrobię, ale zabierzcie pana na ryby.

Nic tu nie rozumiem. Żona Zabięłły mówi do Pakunisa, że dla wszystkich warzyć będzie, ale oni razem ze mną...

III

Dwa lata temu Pakunis z żoną i Zabięłłową z Janem pojechali do Wilna na mszę do Ostrej Bramy. Zgubili się w uliczkach, ale Pakunis po litewsku zagał i ktoś mu poradził jak iść. Krążyli po Wilnie i nijak przed świętym obrazem trafić nie mogli. Szlag wtedy trafił Zabięłłową i złapała za mankiet jakiegoś przechodnia. Spytała po polsku o tę co w Ostrej świeci Bramie.

Wilniuk zlustrował niczego sobie figurę Zabięłłowej i pokazał palcem przed siebie.

- A ze dwieście metrów stąd, w uliczkę pod górkę. Idźcie z tamtej strony.

Zabięłłowa nie chce powtarzać jak kłęta, ale Pakunis wtedy jakoś się zaciął. Ani jednego słowa nie wydobył z siebie po litewsku już do końca dnia. Przenocowali u kuzynów i wrócili na swoje chutory.

Tak opowiada pod wieczór, gdy po zsiadłym mleku z ogórkami i rzodkiewką ostały się jeno kłaczki w misce. Pakunisowa poszła bydełko przewiązać na łące, a Czesław i Jan zapadli w stercie gnoju za oborą, iskając czerwone robaczki na leszczę, co tu podobno w okolicznych jeziorkach piaszczyste pagórki oblegają, jak szpaki czarny bez.

- Każdy ma po kawałku rodziny tutaj - mówi Zabięłły - i tam.

Tam, to jest kędy słońce wstaje. Tam, to jest także ich Litwa. I Polska, i Litwa. Bo oni wszyscy są tutejsi. Kiedy onegdaj była premier Litwy Kazimiera Prunskiene przekraczała granicę

w Ogrodnikach, a sowici blokowali przejście, cała władza z Puńska przyjechała. Ludzie garnęli się, żeby zobaczyć paszport litewski. Znak wolnego kraju. Tam się w kotłach gotuje polityka. Tutaj Polak i Litwin ten sam gnój przewracają, żeby złotowłosych leszczy nałapać, triszdiwinis popić, samogon mocny jak chłop w gębie, zwany także trojanką litewską. pęta nogi, rozum mąci, rybka trzeba przekąsić.

Ja tutaj jestem obcy, więc sieci ukryli pod ciukami słomy, ale mnie nie zwiodą, dwa pływaki w stodole widziałem. Kłusują nocami, przy pochodniach. Dlatego ludzie powiadają, że Jaćwięgi z kurhanów wychodzą, po polach błądzą, z Waregami na rzekach knują spiski, dziewczuchom cichcem po chatkach bluzki rozpinają, piersi tulą, panny krzyczą w nieznanym języku, nocami na pola wychodzą, patrząc z której strony rycerstwo nadjeżdża.

IV

Na nocleg zabrał mnie Pakunis. Dom duży, drewniany, ale piętrowy, z dwiema izbami na poddaszu i stryszkciem, gdzie Pakunisowa zioła suszy na trojankę i przeciw złogom na wątrobę.

W kuchni piec węglowy i wędzarka. Nad miednicą panny z

Smak

jagodami w kobiałkach, na makatce wydziergane niebieskim i czerwonym haftem. Nad drzwiami krzyż z mosiądzu przybity do belki. Na krokwiach, co drzwi trzymają do sypialni, po dwie krajki wiszą, w tonach żółci, zieleni i czerwieni.

Żółty kolor - mówi - to tutaj łan zboża przed żertwą, a zieleń to smuga łąk od nieba do nieba, a czerwień to panaboska kędy słońce zapada albo krew serdeczna wpuszczona w te łany i łąki.

Takie to są litewskie kolory.

Pakunis dwóch synów ulokował w mieście, a córkę wyswatał w Sejnach. Teraz gospodarz tu tylko z żoną na dwunastu hektarach. Przejął schedę po ojcu, a ojciec od dziadka. Przyjechali tu Pakunisowie po Powstaniu Styczniowym spod Kowna, gdzie powstańcy stoczyli kilkanaście większych bitew i potyczek i uciekli wraz z polskimi rodzinami przed pacyfikacją. Pobudowali się pod lasem, bo we wsi im zabroniono, posądzając o sprzyjanie powstańcom.

Ale jak tu się znalazł po sąsiedztwie Zabiello, którego ojciec pobudował się dopiero w roku 1923?

Jakaś tajemnica ciąży nad tymi rodzinami!

Gospodarz zaprasza na triszdwinis. Pakunisowa, korpulentna, czarnowłosa, raz, dwa, ułożyła bekon na talerzu, okrasila go pomidorami i przyniosła w dzbanku kwasu chlebowego, który tutejsi Litwini czasem jeszcze robią z prażonego chleba razowego, drożdży i rodzynek.

- Idź do Jana - mówi, ale gospoda-

rza interesuje teraz akurat nalewka, ciemna, przypomina barwną przepalankę.

- On zadatek na leszcza szykuje.

Przepiliśmy. Pali w gardle jak pochodnia.

- Zakwasić, zakwasić - śmieje się Pakunis.

- A co robi córka w Sejnach?

Pakunis dźgnął widelcem kawał bekonu:

- Za Polaka wyszła.

- To źle?

- Dlaczego? Dobrze. A co mnie go tego? Zięc, nie powiem, wykształcony. Ale bywało - przełknął wędzonkę - że za Polski Ludowej, jak się szło do urzędu, to człowiek najpierw patrzył na tabliczkę z nazwiskami na drzwiach. Jak było litewskie, to się nikt nie krył, że Litwin. Ale jak urzędnik był Polak, to trzeba było wypierać się, słowa po litewsku nie powiedzieć. Szukało się swoich, żeby coś załatwić. Jak się nie pytali o nazwisko, to o to gdzie mieszkasz. Przecież nie powiem, że w Warszawie.

- Czy na Litwie nie lubią Polaków?

To pytanie chyba zaszkodziło mu w trawieniu. Odstawił nalewkę.

- A może to Polacy nie lubią Litwinów? W czasie wojny wielu poszło na współpracę. Były oddziały litewskie, które strzelały do partyzantów razem z Niemcami. Wtedy dużo krwi się napsuło. Tak było z Łotyszami, z Ukraińcami. Hitler wszystkim własne państwo obiecał, ale oszukał jak Napoleon Polaków.

Pakunisowa ma chyba swoje zdanie o polityce, bo przybrała postać gołąbka pokoju.

- Idźcie spać, rano nie wstaniecie. Czesław, nie pij już!

- Ty się do imperialnych problemów nie wtrącaj!

Jakby mnie z lekka szlag trafił. Tu dwa chutory bez nocnej straży, łodzie z Waregami już pewnie na wodzie, Świerygiełło ani chybi

sunie dukatem gdzieś od Troków, dawno Niemen ma już na plecami, a my tniemy skórę na niedźwiedziu.

- Pewnie, że Polakom na Litwie pod sowietami gorzej było niż Litwinom w Polsce, my tutaj wyżej dupy skakać nie chcemy. Kiedyś mówiono, że Polska nas przyjęła. Tak, przyjęła, ale terytorium. Nikt w Polsce nie dał Litwinom podręczników w ojczystym języku, nikt nie dbał o litewskie szkoły. Tak samo zresztą bolszewicy.

- Czesław nie pij już!

- Ja nie jestem ciemny chłop. Czytam, słucham, oglądam. Teraz Polska sobie przypominała, że z sowiecką Litwą graniczyła polska Litwa. Dzisiaj dwa państwa.

- Ale na tej dzisiaj wolnej Litwie Zabiello miałby gorzej niż pan tutaj.

Pakunisowa demonstracyjnie zabrała butelkę trojanki ze stołu.

- To jest wielka polityka - powiedział - a nam tutaj trzeba żyć. Zabiello może przyjść i zabrać mi koguta, ale Wilna on nie chce. On mnie zabrał siostrę za żonę, a ja jemu. Nasze dzieci dalej krew miesza.

Pakunisowa postawiła znowu butelkę na stole.

- To pan nie wiedział? Ja jestem z domu Zabiello, a Jana żona z domu Pakunis.

Poeci piszą, że noce są zawsze czarne i bezdenne. Pochodzenie jakieś migocą na szybach.

A więc to jest ta ich tajemnica. Teraz mi mówią, że ojciec Jana Zabielly przyjechał tutaj z Podola. Kłusownik był z niego co się zowie. Dlatego wołał chutor pobudować z daleka ode wsi. Wojnę przetrzymali tu razem bez awantur.

A potem stary Pakunis zdybał córkę z Janem w zagaju nad Sejwami i zawiózł do księdza w Puńsku. Na takie dictum złapał Czesław swoją Jadzię za kibić i zrobił ojcu wykład o oszczędzaniu. Stary zgłupiał, więc mu powiedział, że dwa wesela razem to taniej.

- Ja tam sram na politykę - mówi Pakunis i teraz pani Jadwiga już bez ceregieli zabrała nalewkę ze stołu.

- Wy jutro chcecie na ryby jechać czy zaraz do Rygi?

Pakunis zakłótył się na krześle.

- Ot, co się babie marzy - i puszcza do mnie oko - do Rygi by chciała! Łotwę by do Polski przyłączyć!

- I Litwę - mówię.

- Tak jest! - krzyczy Pakunis - a Rosji zostawić Księstwo Moskiewskie i granicę z Chinami na Uralu. E, nie - mityguje się - Litwa niech sobie będzie wolna!

- Chryste panie - lamentuje Pakunisowa - proszę się nie gniewać. On tak zawsze jak sobie popije. A jak już z Janem zasiada, to w Mandzurii grykę chcą siać i kangury hodować. Wyjdą przed dom i śpiewają, że jeszcze Polska nie zginęła. Psy ze strachu do rana nie szczekają.

- Chodź pan spać - mówi Pakunis z trudem - bo rano nam leszcze wała pokażą.

- A szwagier wstanie, czy będziemy budzić?

- On mówi, że ja jestem Litwin zajadły, a on Polak jeszcze hardziej-szy. W zeszłym roku trzykilowego leszcza złapał, a mnie kazał dwie butelki wypędzić i postawić. Co miałem robić? Pozwolić mu samemu zeżreć takiego leszcza?

V

Noce tu ciche, bezszelestne. Od lasu ciągnie chłodem. Ode mnie trojanką litewską.

Konie ciągną leśnymi duktami, szcęk stali powoli przechodzi z altu w sopran. A potem już tylko świt, który przebiega gdzieś znad Niemna, znad Żmudzi, spod Pińska i Witebska, bo wschód jest właśnie tam, skąd Jagiełło.

JANUSZ
NICZYPEROWICZ

trojanki

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

BIZNES

Opiekun klienta biznesowego Orange, 516-144-805

(fak.sms)

Zrobię tobie dobrze... ofertę Orange, 516-144-805

(fak.sms)

BUDOWNICTWO

Siatki ogrodzeniowe, bramy, przesła. Promocja (86) 216-22-27, 608-332-905

(fak.19-o-i)

FINANSE

Kredyty gotówkowe, konsolidacyjne, pod zastaw, na zakup ciągnika, tel. 515-048-900

(fak.038-o-i)

LOKALE

Firma handlowa szuka lokalu o powierzchni 100 - 200 m2 w Łomży, poblizu dworca PKS lub na osiedlu mieszkaniowym w sąsiedztwie sklepów spożywczych. Kontakt telefoniczny: 668-673-243

(fak. 1549-i-o)

Wynajmę lokal handlowy (około 100m2) spożywką w Przytułach, 600-074-966

(fak.59-oo)

Wynajmę mieszkanie M-3 dla studentów, 507-835-520

(fak.58-o-i)

M-3 do wynajęcia, tel. 694-107-233

(fak.sms)

Do wynajęcia kawalerka, ul. Mo-niuszki (86)219-10-23

(fak.69)

Poszukuję pokoju do wynajęcia, 795-339-244

(fak.71-i)

MEDYCYNĄ

Masaż - ulży bólowi - popraw sprawność - 666-042-489

(fak.sms)

ENDOKRYNOLOG lek. Barbara Olszewska, Łomża, ul. Senator-ska 48. Rejestracja telefoniczna: (86)216-24-59

(fak.73-o)

MOTORYZACJA

Sprzedam Fiata Sienę 1.6 (1998 r.), 723-954-155

(fak.sms)

Sprzedam Toyotę Camry (2007 r.); 509-287-900

(fak.72-i)

Sprzedam Hondę Civic (2007 r.), 795-763-733

(fak.72-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkanie kawalerka, 505-105-981

(fak.sms)

Sprzedam działki budowlane, ok. 20 arów każda, ok. 8 km od Łomży w kierunku Konarzyc, cena 55 tys., tel. 504-269-436 wieczorem

(fak.70)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „ODDAM” zamieszczamy bezpłatnie. Treść można przesłać na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie: (86)216-42-43

Oddam trójnog (słup) do gniazdowania bocianów, 602-221-457.

(k/b)

PRACA

Zatrudnimy kierowców z kategorią C+E na trasy międzynarodowe z możliwością przyuczenia. Kontakt, 504-298-090 (doświadczenie mile widziane).

(fak.1535-o-i)

USA - WIZY, 501-809-644

(fak/kn)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę” zamieszczamy bezpłatnie. Treść można przesłać na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie: (86)216-42-43

Przyjmę żółwie egzotyczne - wodne, warunki b. dobre; (86)2189-351

(k/b)

ROLNICTWO

Skup bydła rzeźnego: krowy, buhaje, jałowki. Atrakcyjne ceny! Szybkie płatności! Odbiór zwierząt z gospodarstwa! PH KONRAD, tel. 600 020 203, (86) 215-11-15, wew. 24.

(fak.1434-o)

SPRZEDAŻ: Jałowic HF hodowlanych, Jałowic i Pierwiaszek z Niemiec. Wolne od IBR i BVD. Duży wybór ras. Wysoka jakość i wydajność mleczna. Selekcja za granicą. KONKURENCYJNE CENY! NOWOŚĆ - ATRAKCYJNE WARUNKI KREDYTOWANIA. PH KONRAD ul. Polygonowa 28c, Łomża. tel. (86) 215-11-15 wew.24

(fak.1434-o)

Skup bydła pourazowego w atrakcyjnych cenach. Gotówka, wyrejestrowanie, odbiór w dniu zgłoszenia, faktura! 661-545-997

(fak.51-o-i)

Sprzedam pszenicę i mieszaninę zbożową, 516-238-899

(fak.54-oo-i)

Kupię różne zboża, w ilościach min. 24 tony, paszowe jak i konsumpcyjne, płatne w dniu odbioru, zapewniam transport, zapraszam! Tel. 504- 082-112

(fak.sms)

Separator komórek somatycznych sprzedam, nowy 12 000 zł, tel. 512-278-234 Kulesze Kościelne

(fak.sms)

Ciągnik Landini 8550, cena 33 000 zł (1987 r.), 600-480-572

(fak.sms)

Separatory komórek somatycznych - sprzedaż nowych modeli i części zamiennych, tel. 602-506-487

(fak.sms)

Sprzedam jałowki wysoko cielne, wycielenie początek i koniec lutego. Telefon 880-528-850

(fak.sms)

Sprzedam przyczepę samobieżną do zielonki, mała polska, cena 2 500 zł, 697-995-268 Wys-Maz

(fak.sms)

KURSY NA OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH

CSL LEKTOR 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27

WWW.KURSYLEKTOR.PL

KOPARKI - ŁADOWARKI - WALCE DROGOWE - ZAGĘSZCZARKI - NOŚNIKI
WÓZKI - PRAWA JAZDY - SZKOLENIA OKRESOWE - HDS - ADR

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów !

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

Biuro

pisania podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

Łomża, ul. Polowa 11A,
(Harcówka), tel. (086) 473-00-84

PRODUCENT GARAŻE BLASZANE BRAMY GARAŻOWE

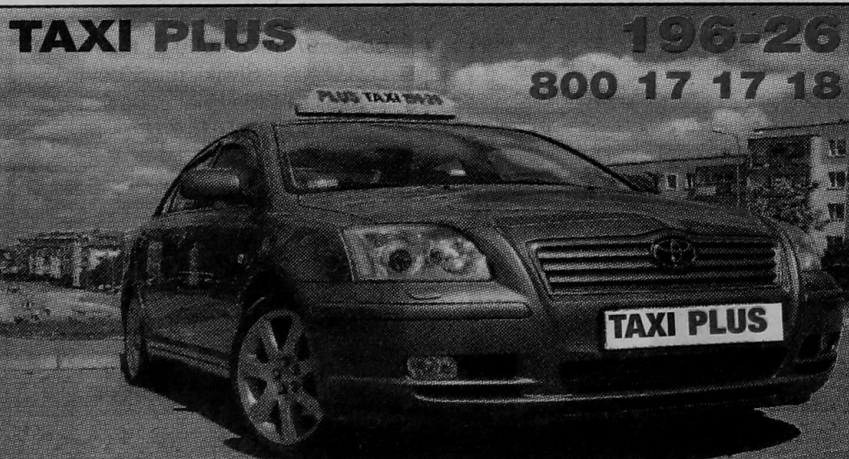
Najniższe CENY

Różne wymiary

Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY

86-225-23-11 85-667-21-08
29-642-34-61 512-853-323
www.konstal-garaze.pl



Producent suplementów diety dla bydła zatrudni:
Osobę na stanowisko Przedstawiciela Handlowego

Cel - promocja produktów firmy na fermach bydła

Wymagania:

- wykształcenie min. średnie o profilu rolniczym
- znajomość problematyki hodowli bydła
- staż pracy na podobnym stanowisku,
- komunikatywność
- asertywność.

CV wraz z listem motywacyjnym przysłać na adres e-mail:
biuro@jfarm.pl

Wszystkie ogłoszenia drobne SMS-em!

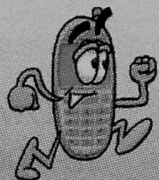
Na początku wpisz **TYG**, a dalej treść ogłoszenia, np. TYG Sprzedam dom, tel... i wyślij na numer:

- **Ogłoszenie do 5 słów nr 79986**
koszt 11,07 zł (w tym VAT)*
- **Ogłoszenie powyżej 5 słów nr 91909**
koszt 23,37 zł (w tym VAT)*

Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrótną wiadomość, potwierdzającą przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoje ogłoszenie ukaże się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Dozwolona liczba znaków w sms (z odstępami i znakami interpunkcyjnymi) nie może przekraczać 160. Po przekroczeniu 160 znaków zostanie naliczona opłata za drugi sms.

* usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich

Regulamin dostępny na stronie
www.kontakty-tygodnik.com.pl



Kupię każde zboże, rzepak, łubin,
min 23 t. Zapewniam własny
transport, płatność w momencie
odbioru, tel.501-459-374

(fak.sms)

Sprzedam prasę Welqer AP 41,
510-368-183

(fak.sms)

Bele sianokiszonki z łąk torfo-
wych, 100 szt., cena 80 zł/szt.
Tel. 86-219-48-22

(fak. 74)

RÓŻNE

NOWA SALA BANKIETOWA w
Kisielnicy (przy stacji paliw)
do 300 osób. Zapraszamy od
kwietnia, 509-392-737

(fak.50-o)

Zaopiekuję się osobą chorą,
samotną w zamian za mieszkanie,
795-339-244

(fak.71-i)

Zgubiono aparat słuchowy, (86)216-
66-36 wieczorem

(fak.67)

RTV – AGD

CYFROWE
ANTENY
KSEPKA

(86) 215-04-02.

Łomża, pl. Niepodległości 9;

(fak.1889-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
(86)218-00-01.

(fak.037-o-i)

SPRZEDAM

BRYKIET TORFOWY zamiast wę-
gla, 888-979-666

(fak.743-o-i)

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatrzy **E.A.Choroszucha**

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL (przez chirurga)
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

Drewno opałowe z Nadleśnictwa,
608-412-919

(fak.42-o)

Węgiel z dowozem, 602-259-306
W ramce (fak.68-o)

TOWARZYSKIE

www.odloty.pl

(fak.1444-o)

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia.
DVD. (85)73-94-179, 606-37-99-66

(fak.55-o-i)

Przejazdy – Niemcy, Holandia, 604-
458-244

(fak.36-o)

TURYSTYKA

Belgia, Niemcy, Holandia – soboty
i niedziele – DVD, (85) 747-00-01,
602-664-771

(fak. 004-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice –
środy, soboty, (85) 747-43-63,
602-681-677

(fak. 005-o-i)

Chcesz zamieścić reklamę w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawie-
ciele pomogą, doradzą:

Tel.(86)215-35-71,
(86)215-35-68

Kom. 506-892-523

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy za-
mieszczamy bez dodatko-
wej opłaty na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Wójt Gminy Radziłów
informuje, iż w siedzi-
bie Urzędu Gminy wy-
wieszony został wykaz
gruntów przeznaczo-
nych do wydzierżawie-
nia; grunty komunalne
we wsi Słucz oznaczo-
ne numerem działki
14/3

Ceny paliw 25 stycznia 2012

Stacja paliw	Cena E 95	Cena ON	Cena LPG
BP Łomża	5,69	5,86	2,89
Statoil Łomża	5,71	5,89	2,87
Orlen Łomża	5,70	5,87	2,86
Nowogród	5,65	5,80	2,85
Wizna	5,68	5,78	2,81
Jakać Dworna	5,68	5,85	2,87
Wygoda	5,64	5,79	2,81
Kisielnica	5,60	5,69	2,80
Piątnica	5,65	5,76	2,83

U S Ł U G I:

- geodezyjne,
- klasyfikacja gleb.

18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 140

tel. (86)215-02-30, 534-933-233

kom. 600-990-280

e-mail: e-geodezja@wp.pl

e-geodezja

Krzysztof Samborski

MERITUM- NIERUCHOMOŚCI,

Łomża, Al. Legionów 7

poniedziałek-piątek 9.00-16.00
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94

www.nieruchomosci.hi.pl

TYLKO OFERTY BEZPOŚREDNIE !!!

(Koszty wynagrodzenia dla biura
ponosi tylko sprzedający!)

- **MIESZKANIE**- ul. Prusa,
rozkładowe, zadbane, stan do
zamieszkania, pow. 35,9 m², III p.
2 pokoje, cena 128.000 zł **MER-
526 (NOWOŚĆ !!!)**
- **MIESZKANIE**- Kolno, ul. Ku-
braka, ładnie wykończone, po
remontach, piwnica użytkowa 33
m², parter, 2 pokoje, pow. 46,60
m², cena 162.000 zł **MER- 527**
- **DOM** – Konarzyce, dom parte-
rowy, budynek na działkę
112 m², garaż, pow. 150/ 849 m²,
470.000 zł, **MER – 523**
(NOWOŚĆ !!!)
- **DOM** – Gielczyn, 2010 r., partero-
wy w stylu dworcowym, 3 garaże,
pow. 187/ 1.880 m², 415.000 zł,
MER – 463
- **DOM** – centrum, ul. Raginisa, pół
bliźniaka, częściowo wykończony,
pow. 180/ 460 m², 470.000 zł,
MER – 431
- **DOM** – ul. Kasztanowa, szere-
gówka, stan do wykończenia,
pow. 203/228 m², 300.000 zł,
MER – 500
- **DOM** – Zbójna, wolnostojący,
2004 r., częściowo wykończony,
pow. 250/900 m², 355.000 zł,
MER – 501
- **DOM**- Siwki, z widokiem na rzekę
Pisę, drewniany z bala, pow. 102
m²/3.000 m², 130.000 zł, **MER-
433**
- **SIEDLIKO** – Koziki, dom
drewniany, stodoła, budynek mu-
rowany, pow. 4100 m², 215.000 zł,
MER- 503
- **SIEDLIKO** – Cieciorzy, położone
pośród lasu, 1,5 km od rzeki Pisy,
pow. 8,35 ha, 290.000 zł, **MER-
495 (OBNIŻKA CENY !!!)**
- **DZIAŁKA** – ul. Piaski, idealna na
duży parterowy dom, media przy
działce, pow. 1343 m², 220.000 zł,
MER-417
- **DZIAŁKA**– ul. Sikorskiego, z
domem parterowym 108 m²,
podłączone media, pow. 830 m²,
178.000 zł, **MER-493 (OBNIŻKA
CENY !!!)**
- **DZIAŁKA**–Podgórze, blisko osie-
dle domów jednorodzinnych, pow.
1.450 m², 87.000 zł, **MER-488**
- **DZIAŁKA** – ul. Zdrojowa, bu-
dowlana z linią brzegową rzeki
Narew, pow. 1.535 m², 140.000 zł,
MER-508
- **DZIAŁKA** – Kupiski Stare, podłą-
czony prąd, blisko osiedla domów,
pow. 897 m², 84.000 zł, **MER-420**
- **DZIAŁKA** – Siwki, gm. Zbójna,
blisko rzeki Pisy i lasu, pow. 3.000
m², 50.000 zł **MER-476**
- **LOKAL HANDLOWY**-ul. Farna,
parter, duże witryny, pow. 18,5
m², wynajem 1.200 zł, **MER-525**
(NOWOŚĆ !!!)
- **MIESZKANIE**- ul. Kazańska, 3
pokoje, wykończone pow. 60 m²,
IV p. wynajem 600 zł + czynsz i
media **MER- 528 (NOWOŚĆ !!!)**

PEŁNA OFERTA NA STRONIE
www.nieruchomosci.hi.pl

fak. 1539

(fak 652)



Od lewej: prezes Północ Nieruchomości Piotr Sumara, dyrektor Oddziału w Łomży Monika Żędzian i specjalista ds. nieruchomości Aneta Gąska podczas IV Kongresu Północ Nieruchomości w Modlnicy koło Krakowa

Sukces na trudnym rynku

Łomżyński Oddział Północ Nieruchomości zajął pierwsze miejsce w kategorii Partner Roku 2011 za największą sprzedaż wśród ponad 30 oddziałów franczyzowych korporacji w Polsce. Dyrektor łomżyńskiego Oddziału Monika Żędzian była najlepsza w kraju, a Aneta Gąska, specjalista ds. nieruchomości z Oddziału w Łomży druga w indywidualnym rankingu pośredników korporacji. Wyniki ubiegłego roku podsumowane zostały na IV Kongresie Nieruchomości Północ w Modlnicy k. Krakowa. Zwycięzcy otrzymali nagrody z rąk prezesa korporacji Piotra Sumary.

„Północ Nieruchomości działa w Polsce od 1997 roku. Jesteśmy jednym z najmłodszych Oddziałów, w Łomży od 2009 roku, ale bardzo prężnym. Nasz zespół jest wykształcony, kompetentny i zaangażowany. Potrafimy dobrze doradzać przy kupnie i sprzedaży nieruchomości, dbamy o interes klientów, obsługujemy ich kompleksowo. Nasza usługa nie kończy się w momencie zawarcia aktu notarialnego. Załatwiamy przeniesienie na nowych właścicieli mieszkań czy domów umów dostaw prądu, ciepła, gazu itp. Oferujemy również bezpłatne doradztwo oraz pomoc w uzyskaniu kredytu. Nie szczeniemy czasu, gdy wymaga tego dobro klienta. Częściej pracujemy w terenie, niż za biurkiem. Klienci to doceniają”, mówi Monika Żędzian.

Obszarem działania Oddziału jest Łomża i jej okolice. Około 80 proc. transakcji to obrót nieruchomościami, głównie mieszkaniami wśród lokalnych klientów. 20 proc. to sprawy zlecane przez tych, którzy przeważnie poszukują w Łomży lub

jej okolicach działek budowlanych. „Łomża to bardzo specyficzny, trudny rynek, nie można go porównać do żadnego innego w Polsce, a nawet w regionie podlaskim. Jest tu stosunkowo mała podaż nieruchomości pod zabudowę. Ceny są bardzo wysokie, niejednokrotnie wręcz zaporowe. Ludzie szukają działek pod domy jednorodzinne tylko w najbliższym sąsiedztwie miasta, w Konarzycach, Kupiskach, a jak w mieście to na uboczu, na przykład w Zawadach Przedmieściu. Dalsze odległości już mniej ich interesują. Z kolei firmy z Polski zainteresowane są głównie terenami pod sklepy wielkopowierzchniowe w samej Łomży, w dobrym punkcie, w centrum, wzdłuż głównych ulic, na zapleczu dużych osiedli mieszkaniowych. Ostatnio mamy też zapytania dotyczące terenów pod zakłady produkcyjne. Niestety, brakuje w Łomży takich terenów. Szkoda, bo potrzebny jest zakład produkcyjny z wieloma miejscami pracy. Taki, który postawiłby Łomżę na nogi”, zauważa Monika Żędzian.

Pośrednicy z łomżyńskiego Oddziału aktywnie poszukują dla klientów działek budowlanych w okolicach Łomży. Rozmawiają z właścicielami ziemi, oferują pomoc w przeprowadzeniu ewentualnych transakcji. Kierując się zasadą, że zadowolone muszą być obie strony, zdobyli zaufanie klientów, które zaowocowało ubiegłorocznym sukcesem. Widzą też sporo atrakcyjnych terenów w Łomży, ale nie powiększają one podaży działek budowlanych, dopóki nie zostaną przeprowadzone na nich scalenia i opracowane miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. (MK)

PÓŁNOC
NIERUCHOMOŚCI

ul. Dworna 10
18-400 Łomża
lomza@polnoc.pl

Tel. 086 216-40-00
Fax: 086 216-21-63

Notowane na GPW



Tylko wybrane oferty!!!

MIESZKANIA

1 - pokojowe

- Łomża – 19,50 m², III piętro, cena 55 000 zł **LOM-725**
- Kazańska – 33,00 m², I piętro, cena 130 000 zł **LOM-728**

2 - pokojowe

- Łomża- 40,80 m², IV piętro, cena 171 000 zł **LOM-550 OBNIŻKA!**
- Centrum – 38,00 m², parter, cena 134 000 zł **LOM-593**
- Łomża – 45,10 m², IV piętro, cena 145 000 zł **LOM-597**
- Łomża – 42,90 m², IV piętro, cena 149 000 zł **LOM-655**
- Centrum – 38,07 m², IV piętro, cena 120 000 zł **LOM-657**
- Ks. Janusza I – 35,56 m², IV piętro, cena 133 000 zł **LOM-672**
- Dmowskiego – 45,19 m², I piętro, cena 160 000 zł **LOM-670 TYLKO U NAS!! (o.bezprowizyjna)**
- Słoneczne- 45,19 m², III piętro, cena 150 000 zł **LOM-669**
- Łomża – 45,53 m², parter, cena 149 000 zł **LOM-674**
- Południe- 33,30 m², parter, cena 155 000 zł **LOM-685**
- Kazańska – 47,95 m², I piętro, cena 160 000 zł **LOM-688**
- Słowackiego – 48,95 m², parter, cena 160 000 zł **LOM-696**
- Os. Parkowe – 44,88 m², III piętro, cena 140 000 zł **LOM-727**

3 - pokojowe

- Południe – 72,27 m², III piętro, cena 250 000 zł **LOM-435**
- Por. Łagody- 60,10 m², IV piętro, cena 186 000 zł **LOM-442**
- Leopolda Staffa – 60,78 m², II piętro, cena 186 000 zł **LOM-464**
- Nowogród – 62,00 m², parter, cena 140 000 zł **LOM-563 TYLKO U NAS!!!**
- Łomża, Południe- 61,00 m², parter, cena 243 000 zł **LOM-575**
- Reymonta – 60,93 m², IV piętro, cena 160 000 zł **LOM-610 OKAZJA CENOWA!**
- Ks. Anny – 60,58 m², IV piętro, cena 186 000 zł **LOM-636**
- Górka Zawadzka – 64,70 m², III piętro, cena 310 000 zł **LOM-643**
- Południe – 60,60 m², IV piętro, cena 175 000 zł **LOM-689**
- Przykoszarowa - 67,40 m², II piętro, cena 215 000 zł **LOM-710**
- Łomża- 45,00 m², II piętro, cena 196 000 zł **LOM-638**
- Górka Zawadzka – 60,61 m², I piętro, cena 210 000 zł **LOM-718 (oferta bezprowizyjna)**
- Górka Zawadzka – 60,78 m², I piętro, cena 185 000 zł **LOM-618**

4 - pokojowe

- Łomża – 72,40 m², IV piętro, cena 210 000 zł **LOM-647**
- Armii Krajowej – 72,05 m², III piętro, cena 216 000 zł **LOM-691**

D O M Y

- Łomża ul. Jesionowa - p. domu 220 m², p. działki 262 m², cena 330 000 zł **LOM-651 TYLKO U NAS! (oferta bezprowizyjna)**
- Gm. Wizna - p. domu 50 m², p. działki 5 300 m², cena 138 000 zł **LOM-697**
- Siemień Nadrzeczny - p. domu 250 m², p. działki 1 300 m², cena 480 000 zł **LOM-699 TYLKO U NAS!**
- Łomża ul. Świerkowa - p. domu 181,36 m², p. działki 202 m², cena 320 000 zł **LOM-723 TYLKO U NAS! (oferta bezprowizyjna)**
- Łomża os. Maria - p. domu 99,75 m², p. działki 380 m², cena 420 000 zł **LOM-729 (oferta bezprowizyjna)**

**Jesteśmy bezkonkurencyjni,
znamy się na nieruchomościach!**
www.polnoc.pl

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam Renault Laguna Grand-tour Limited (2005 r.), cena 17900 zł, tel. 698-298-180

(k/b)

Sprzedam Opla Vectrę (2001r.), 2.0 dti diesel kombi, 230 tys. km., klimatronic, welurowa tapicerka, dodatkowy komplet opon z alufelgami, granat, badania techniczne do stycznia 2013, oc opłacone do 25 października 2012, cena 11 500 zł, możliwa zamiana, tel. 795-527-492

(k/b)

Sprzedam Opla Astrę II KOMBI 1.4 (90 KM) 2003r., cena 12500 zł, tel. 503-130-335

(k/b)

Opla Vectre 2001 pierwsza rejestracja w 2002 roku 2.0 diesel. Wyposażenie: climatronic, 4 el szyby, abs, wspomaganie kierownicy, welurowa tapicerka Ubezpieczenie i przegląd ważne do 2012 .08. Cena: 10300 zł, tel. 512-116-275

(k/b)

A6 2.8 gaz (1998) czarny, pełne wyposażenie, dwa komplety kół, stan bdb. Cena: 17.500 zł szt. do uzg. Telefon: 501-081-647

(k/b)

Alhambra (1998), gaz, butla ważna do 2019r, oc i przegląd do czerwca 2012r, klimatyzacja, abs, alarm, el. szyby, lusterka, immobilizer, hak, wspomaganie. Cena: 12.800 zł Telefon: 535-470-092, 608-713-818

(k/b)

Zafira mini van, 7 osobowy, 2.0D, (2002) 178tys.km, klimatronic, granatowy. Cena: 18.000 zł. Telefon: 501-468-631

(k/b)

Sprzedam Audi A4 B5 (1995 r.) poj.1.6 benzyna + GAZ, srebrny metalik, I Właściciel w Polsce, zarejestrowany Płyny, olej oraz rozrząd wymieniony, cena 10000 zł, tel. 504-472-054

(k/b)

Sprzedam Daewoo Nubira 2000, cena 7800 zł, tel. 660-708-386

(k/b)

Sprzedam VW Passat 1.9TDI (1998r.), 110KM, zielony metalik, klimatyzacja, c. zamek, autoalarm, jasny welur, 12000 zł, Białystok, tel.604-605-846

(k/b)

Peugeot 307 2.0HDI (2002r), kombi, zielony metalik, zadbane, serwisowany, stan bdb, cena 13500 zł, ok. Ciechanowca, tel. 508-637-520

(k/b)

Sprzedam Renault Megane kombi, cena 8000 zł, rok 2001 poj.1,6, gaz sekwencja, wspomaganie kierownicy, 4 poduszki powietrzne, elektryczne szyby przednie, klimatyzacja, hak holowniczy, centralny zamek, tel. 605-299-658

(k/b)

Sprzedam Audi A6 kombi, (rok 2004), 1.9TDI, 130 k, Cena : 22900 zł do negocjacji. tel.500-595-394

(k/b)

Sprzedam Peugeota 206 z 2002 roku, poj. silnika 1.1 benzyna- spalanie 5l/100km, 5drzwi, błękitny metalik, Cena 11.000 złotych. Tel. 608-788-019

(k/b)

Sprzedam Rover 75 2.0B (2000 r.) 150 KM, pełna elektryka, stan bdb, 14500 zł, Wys. Maz, tel. 519-686-750

(k/b)

Toyota Avensis 2.0TD (1998) , 9400 zł, tel. 600-457-550

(k/b)

Passat 1.9TDI 91995r.) el. Szyby, szyberdach, stan bdb, cena 6500 zł, Czyżew, tel. 721-266-025

(k/b)

Volvo S80, 2.0 benzyna + gaz (1999), srebrne, 15500 zł, tel. 504-584-339

(k/b)

Sprzedam Opla Corsę 1.2 B (1995r.) cena 4500 zł, tel. 510-872-100

(k/b)

Mazda 626(1999), klimatronic, czerwony, el. szyby, cena 10000 zł, Wy.s Maz., 693-545-135

(k/b)

Mercedes Sprinter 209 2.2cdi (2007), granatowy, stan bdb, Choroszcz. Cena: 39.000 zł do uzg. Telefon: 501-454-377 (85)719-19-11

(k/b)

Sprzedam Toyotę Avensis 2.0D (2004 r.), Grajewo, tel. 696-087-301

(k/b)

Opel Vectra B 1.6B (2000 r.) cena 9500 zł, Białystok, tel. 660-494-953

(k/b)

Sprzedam Opel Corsa 1.3 CDTI (2006 r.) stan bdb, I właściciel, cena 30000 zł, tel. 508-533-804

(k/b)

Sprzedam Renault Scenic II 1.5DCI (2004 r.), bezwypadkowy, salonowy, stan bsb, 15900 zł, tel. 694-276-012

(k/b)

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ W CENTRUM ŁOMŻY

od 2950 zł/m²

rok założenia 1989

tel. (86) 216 62 26

tel. 604 051 082

TYTAN
NIERUCHOMOŚCI

Łomża, ul. Polowa 45, budynek NOT

lic.zaw.203, lic.zaw.5037

www.lomza.nieruchomosci.pl

MIESZKANIA W ŁOMŻY

- **ul. Konstytucji 3 Maja** - pow.48,3m², parter, 3 pokoje, wykończone- 200 000 zł tel.517 655 117
- **Al. Legionów** - pow.59,5m², I piętro, po remoncie - 150 000zł tel. 604 227 658
- **ul. Ks. Anny** - pow.60,57m², parter z ogródkiem, 3 pokoje - 185 000zł tel. 517 655 117
- **ul. Konstytucji 3 Maja** - pow.60,50 m², IV piętro, 3 pokoje - 190 000 zł tel. 517 655 117
- **ul. Rycerska** - pow.60,6m², IV piętro, 3 pokoje- 160 000zł tel.604 227 658
- **ul. Senatorska** - pow. 67m², I piętro, budynek i mieszkanie po kapitalnym remoncie - 265 000zł tel.604 227 658

DOMY

- **Łomża, ul. Piaskowa** - pow. 131,6m², pow. działki 309m², nowy, stan surowy zamknięty - 365 000zł tel. 604 051 082
- **Łomża, ul. Zamiejska** - pow.120m², pow. działki 500m², możliwość zamiany na mieszkanie w Łomży - 385 000zł tel.604 227 658
- **Łomża** - pow.150 m², pow. działki 338m², po remoncie - 390 000zł tel. 790 375 346
- **Łomża ul. Woźniowska 48** - pow.445m², pow. działki 876m², budynek przystosowany do prowadzenia punktu przedszkolnego -400 000zł tel.604 051 082
- **Łomża** - pow.uz.215m², pow. działki 500m², piętro- wy, wykończony - 550000zł tel.790 375 346
- **Piątnica Poduchowna** - pow. uz. 110,79 m², pow. działki 522 m², parterowy z poddaszem, wykończony - 470 000 zł tel.604 227 658
- **Stare Kupiski** - pow.156 m², pow. działki 1000m², stan surowy zamknięty, parterowy z poddaszem użytkowym - 340 000 zł tel.790 375 346

- **Szczepankowo, gm. Śniadowo** - pow. 160 m², pow. działki 2000 m², zabudowania gospodarcze - 120 000 zł tel. 604 051 082

SIEDLISKA

- **Kisielki, gm. Łomża** - pow. uz. domu 90m², pow. działki 3,04ha, zabudowania gospodarcze murowane, 5 km od Łomży - 250 000 zł tel. 604 051 082
- **Sięstrzanki, gm. Jedwabne** - pow. działki 1ha, dom, obora, stodoła, garaże, wszystkie budynki murowane (stodoła, obora, budynki gospodarcze) - 180 000 zł tel.604 051 082
- **Jurzec Włociański, gm. Stawiski** - pow. uz. domu 110 m², parterowy podpiwniczony z poddaszem, budynki gospodarcze murowane(stodoła, budynki gospodarcze) - 170 000 zł tel. 604 051 082

- **Pluty gm. Jedwabne** - pow.110 m², pow. działki 0,32ha, dom i zabudowania gospodarcze murowane - 110 000 zł tel. 604 051 082

DZIAŁKI

- **Stare Kupiski** - pow.1143m², decyzja o warunkach zabudowy - 93 000 zł tel. 604 051 082
- **Stare Kupiski** - pow.700m² - 80 000 zł tel. 790 375 346
- **Piątnica** - pow.1211m² - 85000 zł tel. 604 051 082
- **Kalinowo** - pow.3010 m²-155 000 zł tel. 604 051 082
- **Łomża, ul. Nowogrodzka** - pow.4216 m²- 150 000 zł tel.604 227 658
- **Łomża ul. Łąkowa** - pow. 947 m² - 161 000 zł tel.790 375 346
- **Łomża, ul. Nowogrodzka** - pow. 3789 m²-170 000 zł tel.604 227 658
- **Koziki Olszyny** - pow. 7,99 ha, rolna, częściowo zalesiona - 161 000 zł tel. 604 051 082
- **Wilamowo gm. Przytuły** - różne powierzchnie - 37000zł/ha

REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs digital
ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

meritumbank ICB

www.meritumbank.pl

KREDYT DLA ROLNIKA

Oferta specjalnie
skierowana do Ciebie

PODSTAWOWE CECHY KREDYTU:

- Kredyt w PLN od 1 000 PLN

MAKSYMALNA KWOTA KREDYTU:

- Kredyt do 150 000 PLN

OKRES KREDYTOWANIA:

- od 6 do 120 miesięcy (10 lat)

MY DORADZAMY TY WYBIERASZ

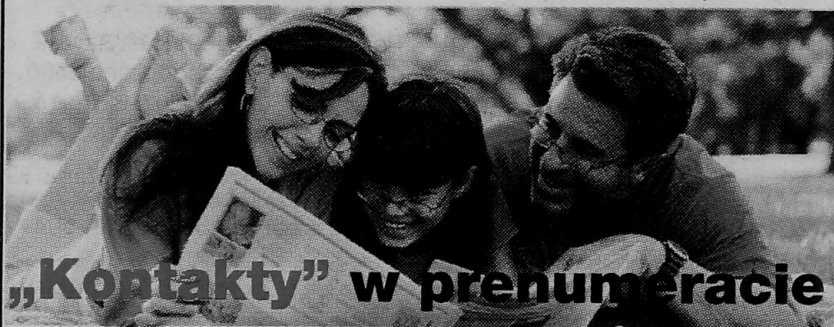
MOŻLIWOŚĆ DOJAZDU DO KLIENTA

Placówka Partnerska
Meritum Banku

Łomża, ul. Długa 25
tel. 86 216 36 45
tel. kom. 509 952 291



15 numerów za darmo! Zaprenumeruj na rok



„Kontakty” w prenumeracie

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny. Dla prenumeratorów 5 proc. rabatu na ogłoszenia drobne i ramkowe!

Cennik i promocje

1. Prenumerata miesięczna - 10 zł; (bez prenumeraty 10,80 zł)
2. Prenumerata kwartalna - 30 zł; (bez prenumeraty 35,10 zł)
3. Prenumerata półroczna - 55 zł; (bez prenumeraty 70,20 zł)
4. Prenumerata roczna - 100 zł; (bez prenumeraty 140,40 zł)

Krajową prenumeratę miesięczną, kwartalną i roczną można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i we wszystkich placówkach pocztowych, a także www.prenumerata.ruch.com.pl oraz w oddziałach RUCH: BIAŁYSTOK - Dział Sprzedaży Prasy, ul. Kopernika 95, 15-396 Białystok, tel.(85)747-97-26, (85)747-97-29, fax (85)747-97-03, email: prenumerata.bialystok@ruch.com.pl; ELK - Dział Sprzedaży Prasy, ul. Mickiewicza 43, 19-300 Elk, tel. (87) 621-77-86, fax. (87) 621-77-82, email: prenumerata.elk@ruch.com.pl; OSTROŁĘKA - Dział Sprzedaży Prasy, ul. 11 Listopada 121, 07-400 Ostrołęka, tel. (29) 760-51-93, fax. (29) 760-89-89, email: prenumerata.ostroleka@ruch.com.pl

Prenumeratę zagraniczną, płatną w złotych: Ruch SA Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa, tel. (22) 532-88-16, (22) 53-28-819. Płatna w dewizach, tel. (22) 532-88-23, fax (22) 53-28-734.

Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Wszelkie informacje o prenumeracie w redakcji: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wypadki

■ W Krasowie Wielkim (gm. Nowe Piekuty) kierowca daewoo tico (lat 23) na prostym odcinku rozbił się o betonowy płot. Był pijany i miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów do października 2012 roku. „Zarobił” na dłuższy.

■ W Kaczynie Starym (gm. Czyżew) jadąca audi kobieta (lat 41) w czasie omijania zderzyła się czołowo z nadjeżdżającym z przeciwka oplem. Na szczęście, nikt nie został ranny.

■ Kierowca volkswagena golfa (lat 23) w pobliżu Tłoczewa (gm. Nowe Piekuty) w trakcie mijania się z bussem rozbił się o drzewo. Pasażer golfa (lat 53) z obrażeniami został przewieziony do szpitala.

Policjanci uratowali ranną

■ Na trasie wylotowej z Białegostoku do Augustowa jadąca seatem uderzyła autem w znak przystanku autobusowego, wpadła do rowu, uderzyła w drzewo i przewróciła się na bok. Kierowcy przejeżdżających samochodów zatrzymali się, postawili wrak na koła i wyciągnęli z niego kierującą. Nie widząc u niej obrażeń, pozostawili ją na poboczu i odjechali. Na szczęście, nadjechał patrol policji. Kobieta najpierw mówiła, że nic jej nie jest, po chwili poczuła ból w piersiach i zaczęła tracić oddech. Była w szoku. Karetką, wezwaną przez policjantów, została przewieziona do szpitala.

„Podziękował”

■ Na skrzyżowaniu ul. Sikorskiego i Stromej w Białymstoku przed nadjeżdżającą taksówką wtargnęło na przejście dla pieszych na czerwonym świetle trzech młodzieńców. Taksówkarz (lat 51) wykazał się refleksem, ostro zahamował, aby nie najechać na nich. W „podziękowaniu” jeden z młodych ludzi... uderzył go pięścią w twarz, po czym wszyscy uciekli. Policjanci złapali napastnika (lat 28). Był pod wpływem 1,9 promila.

Kradzieże

■ Zambrowscy policjanci, patrolujący wieczorem ul. Wojska Polskiego zauważyli parę ciągnącą sanki załadowane metalowymi przesłami ogrodzeniowymi. Było to małżeństwo (ona lat 46, on lat 48), które ukradło... ogrodzenie z posesji niedaleko! W ich piwnicy policjanci znaleźli część wcześniej przewiezionego łupu.



„Czołówka” w Kaczynie Starym. Aż trudno uwierzyć, że kierowcy wyszli bez szwanku. Fot. Policja



Daewoo tico rozbite o płot w Krasowie Wielkim. Pijany kierowca z wypadku wyszedł cało

■ We wsi pod Łomżą policjanci wytropili i złapali złodzieja (lat 52), który cztery razy okradał budynki gospodarcze i stodoły. Odzyskali część łupu.

■ W Łomży policjanci najpierw złapali złodzieja, później jego pasera. Złodziejem był siedemnastolatek, który z mieszkań ukradł biżuterię i sprzęt elektroniczny warte 45 000 zł. Jego współnik (lat 39), który sprzedawał łupy, wpadł podczas próby

sprzedaży w jednym z komisów skradzionej biżuterii. Dodatkowo wyszło na jaw, że paser parał się też handlem narkotykami.

■ Kieszonkowiec grasuje na dworcu PKS w Grajewie. Kradnie portfele z kobiecych torebek.

■ Złodziej włamał się do szopy na narzędzia w Kolonii Szymany (gm. Grajewo). Ukradł kosiarkę do trawnika oraz piłę do cięcia drewna (szkoda 1200 zł).

Zawinił urzędnik drogowy?

Jest zwrot w śledztwie w sprawie tragicznego wypadku w Woli Zambrowskiej (gm. Zambrów), w którym rok temu zginęło sześciu mieszkańców Hajnówki. Bezpośrednią przyczyną wypadku był poślizg busa na zamrożonej wodzie, wpływającej na jezdnię. Prokuratura wykluczyła winę obu kierowców pojazdów, które się zderzyły (postanowienie to zostało uchylone przez Sąd Okręgowy, trwa ponowne postępowanie). Podejrzany o spowodowanie wypadku jest pracownik białostockiego Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, który nadzorował remont

drogi na tym odcinku.

„Przedstawiliśmy mu zarzut z artykułu 231 Kodeksu karnego. Złożył wyjaśnienia. Nie możemy za wiele o tych wyjaśnieniach powiedzieć dlatego, że chcemy jeszcze wykonać pewne czynności. Chodzi o zarzut przekroczenia uprawnień w związku z nadzorem kierowniczym sprawowanym przez inwestora. Wątek remontu drogi na każdym etapie, od projektowania do wykonania, jest badany oddzielnie”, powiedział szef wydziału śledczego łomżyńskiej Prokuratury Okręgowej Janusz Sobieski. (MK)

Pitawał

Rycerze lekkiego przemysłu

„Łomża. Kradzieże trwają nieustannie. Raz w raz dochodzą nas wieści o mniejszych lub poważniejszych wypadkach i o bezskuteczności poszukiwań.

Z ostatnich zanotować można kradzież przy ul. Kanalnej z mieszkania Ś. i na targowym rynku z mieszkania H. Widocznie brak należytego dozoru w nocy i obojętność poszukiwań ośmiela i powiększa liczbę rycerzy lekkiego przemysłu.

W ubiegłym tygodniu w kancelarii jednego z rejentów tutejszych dokonana została wypłata 44 000 rubli właścicielowi dóbr Pniewo pod Łomżą panu I. Jabłońskiemu. Z sumy tej 28 000 rb. p. Jabłoński pozostawił w jednej z miejscowych instytucji finansowych, pozostałe zaś 15 200 rb. przeważnie w banknotach 500 rublowych zawiązał do domu. Suma ta w nocy została skradzioną z szafki, mieszczącej się w gabinecie właściciela. Szafkę tę przez okno wyniesiono do ogrodu i po zabraniu gotówki, pozostawiono w niej jedynie rozmaite papiery. Są poszlaki, iż złodzieje po dokonanej kradzieży skierowali się w stronę Łomży. Energiczne poszukiwania, rozpoczęte niebawem, nie doprowadziły dotychczas do żadnego rezultatu. Litery serji i numery banknotów są wiadome poszkodowanemu.

W przyległym pokoju domownicy słyszeli szmer, lecz nie zwrócili nań należytej uwagi”.

(„Echa Płockie i Łomżyńskie”, kwiecień 1903 roku).

Zaginięcie nauczyciela

„Łomża. Zaginięcie nauczyciela gimnazjum. Donoszą, że od dwóch tygodni przepadł bez wieści nauczyciel gimnazjum żeńskiego Goranowicz.

Korespondent zaznacza, że G. był mocno rozstrojony z powodu przepracowania, bo tygodniowo miewał 30 godzin lekcji. W ostatnich czasach okazywał objawy, świadczące o wielkim rozstrojeniu nerwów. Dotychczasowe poszukiwania nie naprowadziły na ślad, gdzie mogła zginąć ofiara chorych nerwów”.

(„Echa Płockie i Łomżyńskie”, listopad 1903 roku).



Joanna Karlikowska z Łomży, menadżer w korporacji telekomunikacyjnej w Warszawie

Dobre maniery Wyjście „po angielsku”

Dostajesz zaproszenie na imieniny (przyjęcie, spotkanie itp.). Wiesz, że nie będziesz mógł być do końca, bo następnego dnia rano idziesz do pracy albo masz już inne plany na ten wieczór, jednak nie wypada odmówić. Co zrobić? Uprzedź gospodarzy o przeszkodach, które zmuszą Cię do opuszczenia ich po pewnym czasie. Najlepiej już w momencie przyjmowania zaproszenia. Gdy nadejdzie pora wyjścia, pożegnaj się z gospodarzami i opuść dyskretnie dom tak, by nikt ze współbied-

ników tego nie zauważył.

„Wyjście po angielsku” możesz stosować jedynie w przypadkach, gdy na imieninach, przyjęciu, spotkaniu jest na tyle dużo gości, że wcześniejsze zniknięcie nie zostanie zauważone przez pozostałych.

Gdy zaproszonych jest niewiele, należy pożegnać się z nimi ogólnie skinieniem głowy i uśmiechem, bez podejmowania rozmów wyjaśniających przyczynę wyjścia, by nie robić sobą zamieszania.

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



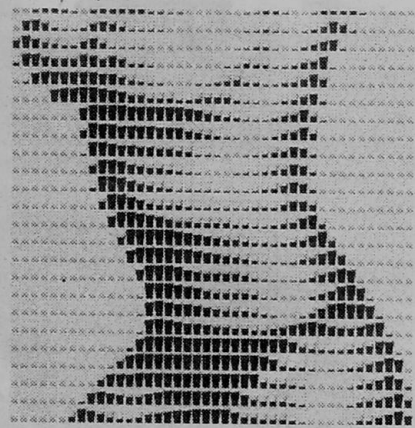
Ziemniaki po kurpiowsku

Składniki:

- 12 dużych ziemniaków
- 50 dag wieprzowiny
- 4 dag cebuli
- jajko
- sól i pieprz

Ziemniaki obieramy, po czym każdemu z jednej strony, obcinamy „główkę”. Następnie małą łyżeczką wydrążamy głębokie otwory. Przygotowujemy farsz:

wieprzowinę mielimy maszynką, mieszamy z jajkiem i drobno posiekaną cebulą oraz przyprawiamy solą i pieprzem. Tak przygotowanym farszem napełniamy otwory w ziemniakach, po czym przykrywamy je „główkami” za pomocą wykałaczek. Ziemniaczki pieczemy w rozgrzanym oleju do zarumienienia. Podajemy z pomidorami.



Pytanie intymne

Słyszałam o wielokrotnym orgazmie. Czy są to tylko opowieści, czy rzeczywiście można dojść do takiej erotycznej perfekcji i rozkosz przeżywać kilka razy. Wydaje mi się to trochę rzeczywistością baśniową, bo przyznam, że nie zawsze mam jednokrotny orgazm, choć nie narzekam na swoje życie erotyczne. Ale trzeba dążyć do doskonałości w każdej dziedzinie. Proszę o odpowiedź, jak dojść do szczytu kilka razy?

Roma

Pragnienia orgazmu wielokrotnego są wskazane, ale ważne, aby skupianie się na technicznych zabiegach nie zepsuło emocjonalnej jakości współżycia. Pamiętaj

o tym można zabiegać o te doznania, bo wspólne ćwiczenia też mogą być przyjemne i podniecające. A bywa tak, że czasami łatwiej osiągnąć kobiecie drugi orgazm niż pierwszy. Jest tak dlatego, że u kobiety po szczytowaniu podniecenie seksualne nie ustępuje natychmiast. Utrzymuje się i w tym stanie jest bardzo blisko do kolejnego szczytu. Jednak dużo zależy od mężczyzny, który musi kontrolować swoje reakcje i odpowiednio wydłużyć stosunek. Po pierwszej ekstazie na chwilę spada podniecenie, ale nie ustępuje. Wtedy do drugiego orgazmu może wystarczyć zmieniony sposób stymulacji, jakieś nowe doznania. Bo wielokrotny orgazm kobieta osiąga w krótkich odstępach czasu. Trudno podpowiedzieć jakieś konkretne techniki, gdyż zdarza się w różnych pozycjach.



Lekarz domowy

Plamki krwi na bieliźnie, wysuwające się guzki i ból przy załatwianiu. Czy jest jakiś skuteczny sposób na hemoroidy?

Anka

Skuteczność leczenia jest zależna od zaawansowania choroby. Przy łagodnych objawach wystarczy zmiana diety, trybu życia i zastosowania delikatnych leków przeczyszczających. Środki te ułatwią oddawanie stolca i wyeliminują zaparcia, które są jedną z

przyczyn powstawania hemoroidów. Maści, żele, czopki złagodzą obrzęki, wysuwanie guzków i stany zapalne. W leczeniu bardziej zaawansowanej choroby, gdy nie pomagają leki, stosuje się zabiegi. Hemoroidy można usunąć skleroterapią. Polega na wstrzyknięciu wokół guzka leku powodującego jego zwłóknienie. Taki guzek sam odpada. Hemoroidy usuwa się także przez wymrażanie (zamrożenie rozrośniętej tkanki powoduje jej martwicę) lub laserem. O wyborze metody zawsze decyduje lekarz.

Pod paragrafem

Kto powinien odśnieżać zasypane śniegiem chodniki?

Jerzy

Tę kwestię reguluje ustawa o utrzymaniu porządku w gminach. Chodnik położony wzdłuż prywatnej nieruchomości, który bezpośrednio przylega do granicy działki, zobowiązany jest odśnieżać właściciel nieruchomości. Ale zgarnięty śnieg z chodnika powinien usunąć zarządca drogi (gmina w przypadku drogi gminnej). Gdy chodnik bezpośrednio nie przylega do prywatnej działki, a od jej gra-

nicy oddziela go pas zieleni, właściciel nieruchomości nie musi go odśnieżać. To obowiązek gminy. Tak samo jest w przypadku, gdy na chodniku parkują samochody i gmina pobiera za to opłaty. To do niej należy odśnieżenie chodnika. Oczyszczanie ze śniegu i lodu przystanków komunikacyjnych należy do obowiązków firm, użytkujących te tereny. Chodniki w osiedlach mieszkaniowych odśnieża spółdzielnia lub zarządca nieruchomości, któremu płaci wspólnota.

Za nie wypełnienie obowiązku odśnieżania straż miejska może ukarać mandatem do 500 zł.



Po mszy do księdza podchodzi młody parafianin i mówi:

- Kazanie było zajebiste!
- Synu! Nie możesz tak mówić!
- Ale naprawdę kazanie księdza było zajebiste!
- Synu, opamiętaj się póki możesz!
- Było tak zajebiste, że postanowiłem dać 1 000 zł na kościół.
- Pier...olisz!

- Kto to jest prawdziwy narcyz?

- Człowiek, którego stać na luksus połamania nóg w bardzo znanej miejscowości górskiej, przy pomocy bajecznie drogiego sprzętu.

Rozmawia dwóch kolegów:

- Gdybym się przespał z twoją żoną, to kim wtedy byśmy byli? Szwagrami?
- Wtedy bylibyśmy kwita.

Żółw przychodzi do sklepu zającą:

- Poproszę butelkę wody.
- Sytuacja powtarza się pięć razy. W końcu zając pyta:
- Po co ci tyle wody?
- My tu gadu - gadu, a* mnie się chałupa pali!

Żona do męża, siedzącego przed telewizorem:

- Mam dla ciebie dobrą i złą wiadomość. Odchodzę od ciebie!
- Mąż odrywa wzrok od telewizora i pyta:
- A zła?

Mama znajduje w pokoju trzynastoletniego syna firkę.

- Palisz trawkę! - krzyczy wzburzona.
- Oj, mamu, tylko raz. Pijany byłem.

- Czekałem w kolejce do lekarza pięć tygodni. Teraz wiem na pewno... czas goi rany.

Siedzi zajączek i coś pisze. Podchodzi wilk:

- Zajączku, co piszesz?
- Doktorat o wyższości zajączków nad wilkami!
- Ja ci zaraz dam wyższość! - warknął i pognał za zającem, który czmychnął w krzaki. Zakotłowało się, po chwili z krzaków wychodzi potargany wilk.

Za nim niedźwiedź:

- W przyszłości pytaj, kto jest promotorem!

Jednostka wojsk pancernych. Młodzi żołnierze stoją przy czołgu, podchodzi do nich kapitan.

- Od dzisiaj jestem waszym dowódcą. - oznajmia.
- Tak jest, panie kapitanie!
- Żeby nie było niejasności, co jest najważniejsze w czołgu?
- Działo - mówi jeden.
- Nie, najważniejszy jest pan-cerz - rzuca drugi.
- Radiostacja jest najważniejsza - krzyczy trzeci.
- Bzdura, głupoty gadacie! Zapamiętajcie! Najważniejsze w czołgu, to nie pierdzieć!

Młody, przystojny pracownik

dopiero co zaczął pracę. Po kilku dniach dyrektor firmy zabiera go na firmowe przyjęcie.

- Przedstawię cię właścicielce. Zaproś ją do tańca i powiedz kilka komplementów.

Gdy tylko zagrała muzyka, dyrektor dyskretnie popchnął go w jej kierunku. Młody pracownik zaprasza szefową do tańca i pod koniec mówi:

- Jestem zachwycony! Poci się pani dużo mniej, niż inne grube kobiety w pani wieku.

Po długim czasie spotkało się dwóch kolegów.

- Jak żyjesz? Co dobrego u ciebie? Opowiadaj!

- Co tu mówić...? Pcha się tą biedę!

- Żartujesz? O jakiej biedzie mówisz? Zawsze ci się układało!

- Ale w małżeństwie mi się nie układa.

- Nie wierzę, przecież na uczelni świata poza sobą nie widzicie!

- Na uczelni tak! A teraz mam podejrzenie, że mnie zdradza.

- Dlaczego tak myślisz?

- Mam taką pracę, że ciągle muszę zmieniać miejsce zamiesz-



kania. Trzy lata w Łomży, dwa w Kolnie, dwa w Zambrowie, trzy w Ciechanowcu i teraz znowu Łomża.

- No i co z tego? Przecież jeździcie razem!

- Tak! Tylko w tych wszystkich miejscach, przesyłki do domu przynosił ten sam listonosz!

- Dlaczego mężczyźni z reguły wybierają długonogie kobiety?

- Im dłuższe nogi, tym szybciej po piwo biegają.

- Czy przyznaje się pan do winy? - pyta sędzia oskarżonego.

- Nie, wysoki sędzie. Mowa mego obrońcy i zeznania świadków przekonały mnie, że jestem niewinny!

Do adwokata przychodzi biedna wdowa, prosząc o poradę prawną. Po skończonej wizycie adwokat zażądał 100 zł. Kobieta drżącymi rękami wyjęła banknot z portfela i zapłaciła. Tuż po jej wyjściu adwokat zauważył, że pomyliła się, dając mu dwa sklezione banknoty stułotowe. I wtedy stanął przed wielkim dylematem moralnym: podzielić się dodatkową stówą ze współnikiem, czy nie?

- Słyszałeś o badaniach na temat seksualności facetów? - pyta kolega przy piwie.

- Nie, a o co chodzi?

- Naukowcy udowodnili, że 90 procent facetów pod prysznicem się masturbuje, a tylko 10 procent śpiewa.

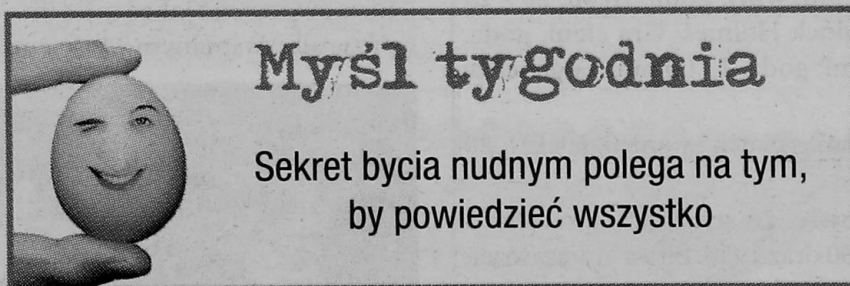
- No, to rzeczywiście ciekawe...

- Ciekawe, ciekawe, ale ja się zastanawiam, co oni takiego śpiewają pod tym prysznicem?

- Nie wiem.

- Jaki jest szczyt męskiej perswazji?

- Wmówić kobiecie, że miękki jest lepszy, bo nie uwiera...



Myśl tygodnia

Sekret bycia nudnym polega na tym, by powiedzieć wszystko



Tu warto być

Łomża

Ignacy Karpowicz w Dyskusyjnym Klubie Książki, Miejska Biblioteka Publiczna (Sala na Poddaszu, ul. Długa 13), piątek, 27 stycznia, godz. 17.00.

Spotkanie z pisarzem Ignacym Karpowiczem z Białegostoku, aktorem powieści „Balladyny i romanse”, nominowanym do nagrody Nike za wcześniejszą powieść „Gesty”.

„Cicha dolina”, Galeria Bonar (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26), czynna w dni powszednie w godz. 9.00 - 16.00.

Wystawa prac z wakacyjnych plenerów utalentowanej młodzieży z pracowni plastycznej Miejskiego Domu Kultury, prowadzonej przez Annę Bureś.

Supraśl

„Anatomia psa”, Teatr Wierszalin (ul. Kościelna 4, tel. 85 710 88 45), sobota 28 - niedziela 29 stycznia, godz. 18.00.

Najnowsze przedstawienie supraskiej sceny w reżyserii Piotra Tomaszuka na podstawie opowiadań Michaiła Bułhakowa „Psie serce” i „Morfina”. Wybitni uczeni prowadzą eksperymenty, przeszczepiając człowiekowi serce psa. Opowieść o świecie na opak, w której człowiek jest elementem wielkiej, skorumpowanej maszyny.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 26 stycznia (czwartek) – Kot w butach, godz. 14.00 - 16.00; W ciemności, godz. 17.45 oraz Sherlock Holmes: Gra cieni, godz. 20.15. 27 - 29 stycznia (piątek - niedziela) – Alvin i wiewiórki 3, godz. 13.00, 14.45; W ciemności, godz. 16.30 oraz Sztos 2, godz. 19.00, 21.00; 30 stycznia (poniedziałek) - 1 lutego (środa) – Alvin i wiewiórki 3, godz. 14.45; W ciemności, godz. 16.30 oraz Sztos 2, godz. 19.00, 21.00 (w poniedziałek także Happy Feet: Tupot małych stóp 2, godz. 12.00).

Kino MDK w Grajewie: 26 stycznia (czwartek) – Ryś i spółka, godz. 13.00 oraz Pan Popper i jego pingwiny, godz. 16.00; 28 - 29 stycznia (sobota - niedziela) – Sherlock Holmes: Gra cieni, godz. 19.00; 31 stycznia (wtorek) – Mniam!, godz. 13.00 oraz Giganci ze stali, godz. 16.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: 27 - 30 stycznia (piątek - poniedziałek) – 80 milionów, godz. 17.00.

Kino Centrum Kultury w Zambrowie: 26 stycznia (czwartek) – Sherlock Holmes: Gra cieni, godz. 17.00 oraz 1920. Bitwa Warszawska, godz. 19.30; 28 stycznia (sobota) - 1 lutego (wtorek) – Muppety, godz. 14.30 (w niedzielę także godz. 10.00); 28 - 29 stycznia (sobota - niedziela) – Listy do M., godz. 17.00 oraz Coś, godz. 19.30; 30 stycznia (poniedziałek) – O północy w Paryżu, godz. 19.30.

Z wystawy na bal

40 tegorocznych maturzystów Liceum Plastycznego im. Wojciecha Kossaka w Łomży prezentuje swoje prace z malarstwa, rysunku i rzeźby na tradycyjnej wystawie „studniówkowej” w Muzeum Północno - Mazowieckim w Łomży. Prosto z wernisażu uczniowie i nauczyciele udali się na bal studniówkowy. Piętnasty już rocznik absolwentów jest wyjątkowo utalentowany. Zdobywał liczne nagrody i wyróżnienia na konkursach ogólnopolskich i międzynarodowych. Anna Kowalska była finalistką ogólnopolskiej Olimpiady Historii Sztuki. Aleksandra Sacharczuk w tym roku zdobyła aż trzy stypendia: Dyrektora



Aleksandra Sacharczuk i jej rzeźby

Centrum Edukacji Artystycznej, Prezesa Rady Ministrów i Marszałka Podlaskiego. Jak zapowiada dyrektor Lidia Radziwanowicz, najlepsze prace dyplomowe uczniów zostaną zaprezentowane w maju w Galerii Sztuki Współczesnej. Natomiast w październiku odbędzie się jubileusz 20 lat szkoły i II Zjazd Absolwentów.

HOROSKOP tygodniowy

BARAN (21 III - 19 IV): będzie Ci się lepiej rozmawiało, szybciej myślało, ale przede wszystkim rozumiało, siebie, bliskich i świat.

BYK (20 IV - 21 V): popłyn z nurtem, kierując energię ku swojemu pożytkowi, a z łatwością sprostasz wszystkim wyzwaniom, które innych na pewno by wyczerpały.

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI): w emocjach tydzień harmonii i spokoju. Zobaczysz, kim jesteś i czego chcesz, aż po najgłębsze zakamarki swojej duszy.

RAK (22 VI - 22 VII): pozwól sobie na chwilę wytchnienia. Takie zdystansowanie pozwoli Ci na nowo nabrać sił.

LEW (23 VII - 22 VIII): być może rozpoczniesz kolejną podróż w nieznane, zaczniesz szukać nowego kierunku dla swoich myśli. Może to być coś zupełnie nowego.

PANNA (23 VIII - 22 IX): odświeżysz spojrzenie na wiele spraw. Pod koniec tygodnia może to zaowocować jakąś miłą imprezą albo wspólnym wyjściem

lub wyjazdem.

WAGA (23 IX - 23 X): nie martw się na zapas! Wycisz chaos myśli, a przekonasz się, o ile prostsze jest życie bez napięć.

SKORPION (24 X - 21 XI): najwyższa pora, by pokazać, co naprawdę czujesz. Koniec tygodnia przyniesie łagodne wyciszenie. Warto je wykorzystać, by w Twoim wnętrzu zapanowała równowaga i harmonia.

STRZELEC (22 XI - 21 XII): wiele będzie się dziać w Twojej głowie: być może będziesz projektować swoją przyszłość, jak ją widzisz albo jak chcesz. Koniec tygodnia czymś Cię obdaruje. Nie przegap tego...

WODNIK (21 I - 20 II): umiejętnie więc gospodaruj czasem i siłami. Zwłaszcza, że to być może właśnie w tym tygodniu będziesz stawiać pierwsze kroki w nowej relacji bądź życiowej roli.

RYBY (21 II - 20 III): warto zrobić krok do przodu. Jest szansa, że zrozumiesz coś, co ułatwi Ci bardzo życie, zwłaszcza kontakty z innymi.



Spod serca

Szkolne Słowiki z SP w Jeziorku

Muzeum Przyrody w Drozdowie już czwarty rok z rzędu zaprosiło chór Szkolne Słowiki Beaty Sejnowskiej - Runo Szkoły Podstawowej w Jeziorcu i młodzież z koła teatralnego Perspektywa w Gimnazjum w Piątnicy na niepowtarzalny wieczór wspomnień „Kolęda dla nieobecnych”. „Kontynuujemy tradycję, zapoczątkowaną przez ostatnią właścicielkę dworu, panią Marię Niklewiczową. Często zapraszała dzieci do dworu z okazji pierwszej komunii, urodzin lub imienin. Ten salon rozbrzmiewał dziecięcym gwarem, tak, jak dziś”, powiedziała w piątkowy (20 stycznia) wieczór Anna Archacka, dyrektor

Muzeum Przyrody. Na widowni zasiadli rodzice, dziadkowie i babcie. Kolędy i pastorałki, recytacje dedykowane były tym, których zabrakło przy świątecznym stole. We wspomnieniach najbliższych zawarte było tragiczne życie pokolenia wojennego, doświadczonego zsyłką na Sybir i niewolniczą pracą w Niemczech. Wspominano ludowego harmonistę z Lelisa, przyjaciela szkoły w Jeziorcu Edwarda Sierżputowskiego, Władysława Łukaszewicza i Reginę Pisarską z Drozdowa, Ryszarda Prokopowicza z Elżbiecina, a także zmarłego 11 stycznia Zbigniewa Pieńkowskiego z Drozdowa. (MK)

Medale lekko- atletów Narwi

Zawodnicy LKS Narew Kurpiewski Łomża zdobyli 3 złote, 8 srebrnych i 4 brązowe medale w Otwartych Halowych Mistrzostwach Podlaskiego w Lekkiej Atletyce w Białymstoku. Złoto wywalczyli junior Adrian Góralczyk i junior młodszy Bartosz Paduch (skok wzwyż) oraz juniorka młodsza Katarzyna Modzelewska (skok w dal).

Sparta z puchar- em starosty

W Halowym Turnieju Piłki Nożnej w Szepietowie o Puchar Starosty Wysokomazowieckiego zwyciężyła zdecydowanie Sparta Szepietowo. Drugie miejsce zajęła Pogoń Łapy, a trzecie drugi zespół gospodarzy. Startowało 15 drużyn.

Korytkowska na zgrupowaniu w RPA

Biegaczka Justyna Korytkowska (300 m z przeszkodami, Prefbet Śniadowo Łomża), która ma szansę na awans na Igrzyska Olimpijskie w Londynie, w ramach przygotowań do sezonu olimpijskiego 2 lutego wyjeżdża z trenerem na miesięczne zgrupowanie wysokogórskie kadry Polski w Republice Południowej Afryki. Klub otrzymał na to 10 000 zł z Urzędu Miasta w Łomży.

Legia pokonała Jagiellonię ... w Zambrowie!

W rozegranym w poniedziałek (23 stycznia) na boisku bocznym ze sztuczną murawą przy stadionie w Zambrowie meczu towarzyskim piłkarze Młodej Legii Warszawa pokonali Młodą Jagiellonię 2:0. Oba zespoły grają w Młodej Extraklasie. W barwach Jagiellonii wystąpił wychowanek Olimpijczyków Zambrow Przemysław Jastrzębski.

Spotkanie przed Turniejem

Łomżyńskie TKKF zaprasza na spotkanie organizacyjne Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Prezydenta Łomży. Odbędzie się 3 lutego (piątek) o godz. 15.00 w biurze TKKF, ul. Farna 1. Zgłoszenia drużyn do Turnieju będą przyjmowane do 8 lutego.

„Prefbet” sportową potęgą Łomży

W 2011 roku Łomża zdobyła 534 punkty we Współzawodnictwie Sport Dzieci i Młodzieży, zajmując 49 miejsce wśród sklasyfikowanych 876 gmin w Polsce. W ubiegłym roku łomżyńscy sportowcy punkty zdobywali w lekkiej atletyce, biegach przełajowych, karate kyokushin, zapasach, taekwondo olimpijskim, tenisie ziemnym, po raz pierwszy w boksie oraz w piłce nożnej, piłce ręcznej i koszykówce.

Potęgą pozostał ŁKS Prefbet Śniadowo Łomża, który zdobył 240 punktów (rok wcześniej prawie 300). LKS Narew ma 95,5 pkt. (rok wcześniej 81,5), AZS PWSiP 56,5 (rok wcześniej 45), Łomżyński Klub Karate z 12 poprawił dorobek aż na 50. Zapunktował po

kilku latach przerwy ŁKS, zdobywając 27 punktów. Z klubów szkolnych utrzymały znaczący dorobek „Dwójka” (23,3) oraz „Dziewiątka” (17,7). Bokserski Klub Sportowy Tiger, dla którego miniony rok był pierwszym rokiem startu we współzawodnictwie, uzyskał 5 punktów. Słabiej, w porównaniu z rokiem 2010, wypadł zapaśniczy Herkules, którego dorobek punktowy spadł z 23 do 7,5 punktu.

Współzawodnictwo Sportowe Dzieci i Młodzieży jest programem Ministra Sportu, finansowanym ze środków publicznych. Ilość zdobytych punktów przekłada się na ministerialne dotacje, dlatego warto o nie walczyć. (ANN).



Dla Krzysia

Studenci Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży pod opieką wykładowcy prawa i radnego Rady Miejskiej Mariusza Chrzanowskiego zorganizowali w niedzielę (22

stycznia) w Hali im. Olimpijczyków Polskich I Samorządowy Turniej Piłki Nożnej. Służył pomocy niepełnosprawnemu studentowi PWSiP Krzysztofowi Blusiewiczowi, który przed tragicznym wypadkiem był do-

brze zapowiadającym się piłkarzem ŁKS. Obecnie uwięziony na wózku, zbiera pieniądze na kosztowną operację za granicą. Do turniejowych bojów stanęły reprezentacje PWSiP, Rady Miejskiej Łomży, Powiatu Łomżyńskiego, Rady Miejskiej Białegostoku, Sejmiku Podlaskiego oraz Oldboje ŁKS. W finale radni miejscy pokonali studentów 2:1. Bramki dla zwycięzców zdobyli trener Młodego ŁKS Wojciech Pietruszewski i radny Andrzej Modzelewski. W przerwie piłkarskich zmagani odbyła się aukcja dla Krzysia Blusiewicza, która przyniosła prawie 1 000 zł.

Wszystkim, którzy chcą pomóc Krzysiu, podajemy nazwę fundacji do wpłat 1 procenta: Fundacja Nadzieja Osób Poszkodowanych w Wypadkach Drogowych, nr KRS 0000198280. W rubryce nr 128 formularza należy wpisać „Podopieczny Krzysztof Blusiewicz”.



Mątwica w barwach ŁKS

Latem ubiegłego roku kibice ŁKS z Mątwicy złożyli się na farbę i pięknie wymalowali w klubowe barwy brzydką wiatę przystanku autobusowego na końcu wsi, na którym wsiadają jadący do Nowogrodu, a wysiadają jadący z Łomży. Uporządkowali także teren wokół przystanku, usunęli zwały śmieci. Z ich pracy dumna była cała wieś, ale... pewnej nocy ktoś namalował na wiacie czarną farbą wulgarne

napisy. Młodzi ludzie jeszcze raz odmalowali zniszczoną wiatę. Pomalowali w klubowe barwy również wiatę drugiego przystanku (w środku wsi, na zdjęciu), na którym wsiadają jadący do Łomży. Obecnie w Mątwicy są dwa pięknie wyremontowane przystanki, przyciągające wzrok klubowymi barwami ŁKS. Mątwica może być dumna ze swojej młodzieży, a ŁKS z takich kibiców! (MK)

Pobiegnie z pochodnią

Marta Miller, wykładowca w PWSiP w Łomży, trener AZS PWSiP, została zakwalifikowana do reprezentacji Polski w biegu sztafetowym z Pochodnią Olimpijską podczas tegorocznych Letnich Igrzysk Olimpijskich w Londynie. Nasza reprezentantka przebiegnie ze zniczem 300 m 20 lipca na trasie Maidstone - Guildford (Anglia). W przeszłości czynnie i z sukcesami uprawiała taekwondo w Młodzieżowym Klubie Sportowym Medyk Łomża, była reprezentantką Polski. (ANN)



Nar

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

„Luc
nia s
a par
pien
ska p
n

P

ISSN 0208-6840
INDEKS 3

